

# SŁOWO

WILNO Piątek 28 kwietnia 1933 r.

Redakcja i Administracja: Wilno, Zamkowa 2. Otwarta od godz. 9 do 4. Telefony: Redakcji — 17-82, Administracji — 228.

PRENUMERATA miesięczna z odniesieniem do domu, lub z przesyłką pocztową 4 zł., zagranicznie 7 zł. Konto czekowe PKO Nr. 80259, W sprzedaży detalicznej cena pojedynczego n-ru 20 groszy

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem. Redakcja rękopiśm. niezamówionych nie zwraca. Administracja nie uwzględnia zastrzeżeń co do rozmieszczenia ogłoszeń.

CENY OGŁOSZEŃ: wiersz milimetry jednopłytowy na stronie 2-ej i 3-ej gr. 40. Za tekstem 15 gr. Komunikaty oraz nadesłane milimetry 50 gr. Kronika reklamowa milimetry 60 gr. W numerach świętecznych, oraz z prowincji o 25 proc. drożej. Zagranicznie 50 proc. drożej. Ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne o 50 proc. drożej. Administracja nie przyjmuje zastrzeżeń co do miejsca. Terminy druku mogą być przez Administrację zmieniane dowolnie. Za dostarczenie n-ru dowodowego 20 groszy

## PRZEDSTAWICIELSTWA:

- 5<sup>o</sup> RANOWICZE — ul. Szeptyckiego — A. Leszuk.
- GLEBOKIE — ul. Zamkowa 14 Księg. W. Włodzimierowa.
- GRODNO — Księgarnia T-wa „Ruch”
- HORODZIE — Księgarnia Kol. „Ruch”
- KLECK — Siedle „Jedność”
- LIDA — ul. Szwalska 13 — S. Mateski.
- LUNINIEC — Księgarnia Kol. „Ruch”
- MOŁODECZNO — Księgarnia T-wa „Ruch”
- MIORY — Ejdeman
- NIESWIEZ — ul. Ratuszowa — Księgarnia Jajwińskiego.
- NOWOGRODEK — Kłosk St. Michałskiego.
- N-SWIECIANY — Księgarnia T-wa „Ruch”

- DRUJA — Kowkin.
- OSZMIANA — Księgarnia Spółd. Nauz.
- PODBRODZIE — ul. Wileńska 15 T. Gurwica
- PINSK — Księgarnia Polska — St. Bednarski
- POSTAWY — Księgarnia Polskiej Macierzy Szkolnej.
- STOLPCE — Księgarnia T-wa „Ruch”
- SLONIM — Księgarnia J. Ryppa ul. Mickiewicza 10.
- SMORGONIE — Stowarzyszenie Przyjaciół Oświaty.
- ST. SWIECIANY — M. Lewin — Biuro gazetowe ul. 3 Maja 3.
- WOLÓZYN — Liberman, Kłosk gazetowy
- WARSZAWA — Kłosk Księg. Kol. „Ruch”.

## Wywiad z p. ministrem Leonem Janta-Połczyńskim

Pozwoli się Pan Minister zapytać, z jakimi rezultatami wrócił z Międzynarodowej Konferencji Parlamentarnej Handlowej w Rzymie?

Zdecydowałem się dopiero w ostatniej chwili na podjęcie się referatu „o odbudowie ekonomicznej i finansowej krajów rolniczych Europy Centralnej i Wschodniej”, gdyż pan Senator, a b. minister Iwanowski, który pierwotnie miał być przedstawicielem powyższej kwestii na Konferencji, z powodu choroby nie mógł wyjechać. Ponieważ sprawy „Błoku Agrarnego” były mi z czasów mego urzędowania dobrze znane, zatem sądziłem, że bez niewczesnej dumności w sobie, mogę się zgodzić na przedstawienie dezzyderatów odnoszących na Konferencji. Tymczasem okazało się, że to jednak nie było tak proste, zważywszy, że chodziło o konferencję handlową, która dotychczas sprawami polityki agrarnej nigdy się nie zajmowała i dla której wobec tego już ich wstawienie na porządek dzienny tworzyło coś nowego. Zebranie w dodatku nie było łatwe. Dowodzi tego chociażby obsesja filiości i jakościowo konferencji przez poszczególne państwa. I tak Francja miała przesłać 20-tu przedstawicieli, w tem 12-tu byłych ministrów, dyrektora naczelnego Kredytu Rolnego, a nawet prezesa Izby adwokatów. Inne państwa były mniej więcej na tej samej wysokości, chociażby Jugosławia, Rumunia i Czechosłowacja, które miały każde po kilkunastu delegatami wybranych, jak się zdaje, z elity ekonomicznej swoich krajów. Polska natomiast była reprezentowana oprócz mnie, tylko jeszcze przez pana ministra Gliwicę. Była to numerycznie najszersza obsada któregoś państwa, gdyż wręcz niepodobna obstarwić dwoma członkami czterech komisji, w dodatku referent, który codziennie, najpierw w komisji, potem w plenum, a nareszcie w komisji uzgadniającej musi wygłaszać godzinne referaty i bronić swoich tez, niczem innym, jak swoim referatem zajmować się nie może, a nawet nie jest w stanie przez kontakty osobiste uzyskać poparcie dla przedłożonych dezzyderatów, czynność może ważniejszą jak wygłaszanie chociażby najbardziej wymownego wykładu. Skończyło się wszakże o tyle dobrze, że nareszcie wszystkich 15 tez, przedłożonych przeze mnie zostało przyjętych przez zebranie bez zmiany z następującą ogólną rezolucją:

„Uznając, że odbudowa finansowa i ekonomiczna Europy Środkowej i Wschodniej, ma charakter wyjątkowej nagłości i wymaga wysiłku międzynarodowej współpracy, Konferencja poleca Konferencji Monetarnej i Gospodarczej w Londynie, by uznała życzenia i wnioski wymienionych państw rolniczych, jak, że jeden z najważniejszych środków do podniesienia całej Europy”.

— Czy bym się w szczegółach mógł dowiedzieć na czem polegają tezy „Błoku Agrarnego”?

— Jest ich 15-cie i w ramach krótkiego wywiadu można by się nimi zajmować tylko bardzo powierzchownie. Prasa zawodowo-rolnicza będzie się przypuszczalnie niemi zajmowała i obszernie i kto się interesuje temi zagadnieniami, znajdzie w niej już szczegółowe rozprawy.

— Jak pan minister w ogóle ocenia znaczenie międzyparlamentarnej konferencji?

— W toście, który mi przypadł w udziale wręcz zaznaczyłem, że jechałem z dużym pesymizmem na tę konferencję, gdyż nieśmiały, wiem, że skutek praktyczny tych zjazdów nie odpowiada ogromnemu wysiłkowi pracy, włożonemu w przygotowanie nietylko pięknych, ale bardzo mądrych rezolucji. Dodam wszakże, że tylko dlatego wygłaszam, tak, zdawałoby się, niepocholebne oceny, że w toku obrad przekonałem się, że jednak atmosfera międzynarodowego zrozumienia się i oceny sytuacji, jest czemś bardzo realnym i stać wysoce wartościowym. Sam fakt niezmiernie bogatego we wszystkich szczegółach doskonale zorganizowanego przyjęcia do-

## Dookoła Zgromadzenia Narodowego

POGŁOSKI O KANDYDATURACH. — KLUBY SEJMOWE JESZCZE NIE ZAJĘŁY STANOWISK.

WARSZAWA — (Tel. własny). — Fakt zwołania Zgromadzenia Narodowego w terminie znacznie wcześniejszym, aniżeli ogólnie przypuszczano, był dla wszystkich wielką niespodzianką. — Na tem tle kursowały wczoraj liczne nieraz bardzo fantastyczne pogłoski.

W kołach politycznych i poselskich mówiono, że wcześniejszy termin Zgromadzenia Narodowego przemawia za tem, że Prezydentem Rzeczypospolitej zostanie ponownie prezydent Mościcki, znane są bowiem tendencje czynników decydujących, ażeby pomiędzy terminem wyborów nowego prezydenta a ustąpieniem dotychczasowego był jak najkrótszy okres czasu. Inni znowu twierdzą, że nie jest wykluczona kandydatura obecnego premiera p. Aleksandra Prystora. Natomiast według jeszcze innych w-

W związku z doręczeniem marszałkowi Sejmu rozporządzenia Pana Prezydenta o zwołaniu Zgromadzenia Narodowego na dzień 8-go Maja marszałek Świątowski, jako przewodniczący Zgromadzenia wyznaczył posiedzenie na godzinę 11-tą przed południem. W końcu bieżącego tygodnia kancelaria sejmowa przystępuje do wysłania zawiadomień do wszystkich członków Zgromadzenia.

## Kongres gospodarczy w Warszawie

WARSZAWA (tel. wł.). Sfery kierownicze Bezpartyjnego Bloku od dłuższego czasu myśliły się z zamiarem zwołania do Warszawy wielkiego Kongresu Gospodarczego. Obecnie organizacja tego zjazdu weszła w stadium realnych prac. Blok Bezpartyjny, wychodząc z założenia, że dla skutecznego wysiłku rządu w dziedzinie gospodarczej konieczne jest powołanie do współpracy jaknajszerszych warstw społecznych, pragnie ażeby Kongres ten poinformował zainteresowane czynniki o

## Odnalezienie części skradzionej monstrancji

WARSZAWA (Tel. własny). — Wczoraj późnym wieczorem około ul. Bonifraterskiej znaleziono trzecią część skradzionej monstrancji z kościoła Najświętszej Marii Panny na Nowym Mieście.

Podobnie jak i dwie poprzednie części od-

## Antyżydowskie wystąpienia OUN. pod Lwowem

LWÓW. PAT. — Na terenie powiatu sokalskiego w miejscowości Spasów doszło do zajść antyżydowskich, wywołanych przez członków U. O. N. (objednanie ukraińskich nacjonalistów), którzy w liczbie 10 zdemolowali okna, szklę i gankę u kupca Markusa Gleiinsteina. Posterunkowy po liście państwowej, patrolujący w tej okolicy, interwenjował natychmiast. Jeden z nastąpił, który stawiał czynny opór, został ranny. Tej samej nocy wybito i zdemolowano okna w sklepach Mejerja Saffa w Łucyocach, Chaima Silbera w Pienw-

## Sensacyjne rewelacje o podpaleniu Reichstagu

„Manchester Guardian” oskarża Goeringa. — Protest rządu niemieckiego

LONDYN. PAT. — „Manchester Guardian” opublikował wczoraj i dziś dwa kolejne artykuły na temat podpalenia Reichstagu, w których na podstawie rewelacyjnych danych, pochodzących z kół nacjonalistycznych, przeprowadza dowód, że Reichstag podpalony został przez umyślnych emisariuszy, wysłanych przez Goeringa, obecnego ministra Rzeszy.

„Manchester Guardian” podkreśla, że w dn. 27 lutego, gdy nastąpiło podpalenie Reichstagu ani Hitler, ani Goering, ani Goebbels nie

## Reorganizacja oddziałów wojsk. w Niemczech

BERLIN. PAT. — „Vossische Ztg.” donosi, że po podporządkowaniu Stahlhelmu naczelnemu kierownictwu kancelarii Hitlera należy oczekiwać następującego podziału podległych organizacji:

## Katolicka akcja na wschodzie

W SPRAWIE POŁĄCZENIA KOŚCIOŁÓW CHRZEŚCIJAŃSKICH

CITTA DEL VATICANO. PAT. — Rozpoczął obrady pierwszy zjazd włoski zorganizowany przez stowarzyszenie katolickie dla celów akcji na wschodzie chrześcijańskim.

Zjazd omówi kwestię stosunków pomiędzy Ko-

## Groźna sytuacja na kolei wsch.-chińskiej

MOSKWA. PAT. — Sytuacja na kolei wschodniej zaczyna przybierać coraz groźniejszy charakter. Moskiewskim korespondentom zagranicznym rozesłano komunikat, donoszący, że wedle niarodajnych informacji z Chabarowskiej kierownictwo interesów strony mandżurskiej na kolei wschodnio-chińskiej powierzone konsułowi generalnemu Japonii w Charbinie.

Samowolne przerwanie komunikacji pomiędzy kolejami zabajkalską a wschodnią chiń-

## Tendencja na giełdach europejskich

WARSZAWA. PAT. — Na europejskich giełdach pieniężnych panuje dzisiaj naogół tendencja spokoju. Zarówno dolar jak i funt szterl. wykazywały dziś nieznaczne wahania kursu w stosunku do notowań wczorajszych — przyczem, funt nieco niższkował a dolar minimalnie zwyżkował.

Notowania giełdowe w godzinach popołudniowych kształtowały się jak następuje:

W Zurichu notowano Londyn 17,765, — (wczoraj 17,77), zaś Nowy York 7,40 (wczoraj 4,68).

W Paryżu notowano Londyn 87,25 (wczoraj 87,50), a Nowy York 23 —

Na giełdzie londyńskiej ostatnie notowania z godziny 13-ej wykazyują nieco większą niżkłę funta szterlinga w stosunku do dewiz zagranicznych. 1 funt notowano przy wplatkach na Nowy York 3,7475 (wczoraj 3,7975), na Paryż 86,71 (wczoraj 87,53), na Szwajcarię — 17,675 (wczoraj 17,84).

Oficjalne notowania na giełdzie warszawskiej wynosiły: Londyn 30,55 do 30,60, Nowy York 8,10, (wczoraj 8,12).

## PRZEDGIEŁDA W WARSZAWIE

WARSZAWA. PAT. — Przedgielda. Dolar 8,12 (w godzinach rannych) i 8,10 w zdaniu, 8,08 w placeniu (po godzinie 11-ej). Złote dolary 9,25. Ruble 4,85 — 4,86. — Bank Polski płać za dolary 8,00.

## DOLAR W ŁODZI

ŁÓDZ. PAT. — Dzięki wiadomościom, otrzymanym z zagranicy, kurs dolara notowany w Łodzi pod znakiem tendencji mocniejszej co wpłynęło na pewną zwyżkę kursu. Prywatnie notowano dolar 8,10 — 8,15. Podać materiału była w dalszym ciągu dostateczna, zapotrzebowanie średnie.

## WIECZORNE NOTOWANIA

WARSZAWA. PAT. — Dziś po południu dolar poprawił jeszcze nieco swój kurs w stosunku do notowań rannych i południowych. — Natomiast funt szterling zmniejszał w silniejszym stopniu do południa.

W Warszawie w godzinach wieczornych płacono za jeden dolar w obr. pryw. 8,12, a za funt — 30,60.

## Likwidacja komunistów we Lwowie

LWÓW. PAT. — Organy policji w Sądziek przeprowadziły w nocy z 26 na 27 kwietnia likwidację miejscowego podokrogu komunistycznego. Aresztowano Teodora Hanata, przy którym znaleziono maszynę do pisania, skradzioną w zime ul. r. u pewnego adwokata. Uciekającej komunistki poruczył 2 cyklisty i większą ilość ułotek. Aresztowano jeszcze kilka osób, których nazwiska władze trzymają w tajemnicy ze względu na toczące się śledztwo.

## Strajk w hucie „Bismarck”

KRÓLEWSKA HUTA. PAT. — Działo 10. rano wybuchł częściowy strajk w hucie „Bismarck”. Strajkownicy na 1-szej zmianie 270 robotników rękownicy i maszyn. Przyczyną strajku jest wypowiedzenie pracy 96 robotnikom.

## Obrady rozbrojeniowe w Genewie

GENEWA. PAT. — W dniu dzisiejszym zebrało się prezydium konferencji rozbrojeniowej celem powzięcia decyzji co do programu dalszych prac komisji głównej. Po dłuższej debacie prezydium postanowiło zaproponować komisji głównej odroczenie dyskusji nad częścią pierwszą angielskiego projektu konwencji, dotyczącej bezpieczeństwa i rozpacze pierwszego czytania części drugiej, dotyczącej rozbrojenia.

Jednocześnie prezydium zażądało od komitetu efektywów przyspieszenia prac i postanowiło, że podkomitet, do którego odesłane zostały propozycje, dotyczące określenia i stwierdzenia agresji, — zajmie się także sprawą ułdów regionalnych o wzajemnej pomocy.

## Mac Donald o rozmowach Waszyngtońskich

PARYŻ. PAT. — Mac Donald, opuszczając Stany Zjednoczone, oświadczył przedstawicielom prasy, że wyniki rozmów jego z prezydentem Rooseveltem okazały się o wiele większe, niż przypuszczano. — Chociaż nie przyjęto żadnych zobowiązań formalnych, dokonano jednak pożytecznego dzieła.

Jak informują korespondenci pism francuskich, ustalono podobno wspólny front angielsko-amerykański na światowej konferencji ekonomicznej, co oznaczałoby powrót do goldstandardu oraz między narodową stabilizację walut. Mac Donald powraca do Anglii z obietnicą moratorium dla spłaty raty czterocwój wtraz z nowym spręczywaniem zapewnienia ostatecznego uregulowania całością zagadnienia długów.

## PAMIĘTAJ OBYWATELU, ŻE W WIEKU OD 15 DO 60 LAT, CO TRZECI CZŁOWIEK UMIERA Z GRUŻELICY WYBRABZ SOBIE

OGROM TEJ KLESKI I POPIERAJ WALKĘ Z NIĄ. KUPUJECIE NALEPKI PRZECIWRGRUŻLICZKI! POPIERAJCIE BUDOWĘ SANATORJUM POD WILNEM.

## TELEGRAMY

ZYCZENIA O.O. FRANCISZKANÓW DLA MARSZAŁKA PIŁSUDSKIEGO I JAPONJI

WARSZAWA (tel. wł.). Sekretarjat Marszałka Piłsudskiego otrzymał list z Nagasaki, od polskich OO. Franciszkanów osiedlonych w japońskim Niepokalanowie. W liście OO. Franciszkanów przesyłają p. Marszałkowi życzenia z okazji Jego Imienin w dniu 19 marca br.

## MINISTER BECK W GDYNI

GDYNIA. PAT. — W dniu 27 bm. o g. 13-tej przybył do Gdyni samolotem p. minister Beck z małżonką. Samolot wyjął do lotniska w Rumli, gdzie p. ministra powitali: minister Pappe, komisarz rządowy w Gdyni Sokół, kierownik LOPP inż. Ryszkiewicz i nac. wydz. bezpieczeństwa p. Szachowski. P. minister Beck zatrzymał się w apartamentach komisarsza rządowego i zabawi w wybrzeżu do jutra.

## 71 OKRĘTÓW W PORCIE GDYŃSKIM

GDYNIA. PAT. — W porcie gdyńskim znajduje się 71 jednostek wodnej komunikacji. Jest to rekord historyczny, dotychczas nienotowany.

GDYNIA. PAT. — W dniu 27 bm. o godzinie 12,30 przybył do portu w Gdyni statek „Polonia”, przywożąc uczestników wyścigów „Po słońce do Afryki”. Statek przywiał przedstawicieli władz z komisarzem rządu Sokolem na czele. W chwili gdy statek wpływał do portu, orkiestra odegrała hymn narodowy. Uczestnicy wyścigów wyrażają o jej organizacji z wielkim entuzjazmem.

## POLSKA PRÓBA POBICIA REKORDU

WARSZAWA. PAT. — W dniu 27 bm. o godzinie 5-tej rano wystartował do Lyonu na samolocie turystycznym RWD-5 kpt. Skarżyński, który ma zamiar podjąć próbę pobicia rekordu długości lotu w II-jej próbie bez lądowania dla samolotów turystycznych II-jej kategorii. Decyzję co do trasy i co do terminu lotu podjął kpt. Skarżyński po przybyciu do Lyonu, w zależności od warunków atmosferycznych. Kpt. Skarżyński wystartuje pod banami Aeroklubu Rzeczypospolitej Polskiej.

## POWRÓT LOTNIKÓW POLSKICH

KRAKÓW. PAT. — W dniu 27 bm. o godzinie 11,45 wylądowali na lotnisku wojskowym w Krakowie lotnicy polscy, powracający z meetingu lotniczego w Sofji, na trzech aparatach: PZL-19 z kpt. Kropińskim i p. Mościkiem z Poznania, PWS-12 z por. Orłowskim i R-12 z mjr. Chramcem i kpt. Lewoniewskim. Maszyną są w dobrym stanie. Lotniczy powiódł do wódca 2-go pułku lotniczego płk. Lewandowski. Lotnicy startują do Warszawy około godziny 13-tej i przypuszczalnie przybędą tam około 4-tej.

## LEKARZE ŻYDZI UCIEKAJĄ DO LITWY

KRÓLEWIEC. PAT. — Główni lekarze-żydzy, profesorowie Joachim, Kuczyński i Meyer, wystosowali do rządu litewskiego prośbę o zezwolenie na osiedlenie się w Klaipėdie i na wykonywanie tam praktyki lekarskiej. Jak donosi prasa litewska, szereg lekarzy w Królewcu, miłoścy słysząc jako ważny ośrodek medyczny, zamierza również opuścić to miasto.

## ANTYNIEMIECKI WIEC ŻYDÓW KOWIENSKICH

KRÓLEWIEC. PAT. — Jak donoszą z Kowna, odbył się tam wielki wiec żydowski przeciw Niemcom pod hasłem: „Nasza odpowiedź hitlerowcom”, na którym potępione zostały gwałty hitlerowców oraz powzięto ostre rezolucje, wreszcie powołano do życia specjalną komisję, dla zorganizowania niemieckich towarów i filmów.

## ZAKOŃCZENIE STRAJKU GŁÓDOWEGO

MORAWSKA OSTRAWA. PAT. — Strajk głodowy na kopalni Sucha w Suchej Dolnej w Karwinie zakończył się niepowodzeniem. Górnicy w liczbie 130 osób, po 40-godzinnej przetrzymywaniu pod ziemią, zmuszeni zostali ostatecznie przez zarząd kopalni do opuszczenia szybu, nie uzyskawszy zapewnienia spełnienia ich postulatów. Szesćciu górników zostało aresztowanych. Zarząd kopalni zapowiada liczne zwolnienia wśród górników, którzy brali udział w strajku.

## KAMIENIAMI W SZYBY POCIĄGU

MORAWSKA OSTRAWA. PAT. — Na odcinku kolejowym Piotrowice - Bogumin został wczoraj warszawski pociąg pocysterski Nr. 151 obrzucony kamieniami. W wagonie służbowym wybito okna. Za sprawą wyszła poszukiwania żandarmeria czech. Podobny wypadek zaszedł wczoraj także w okolicach Przerowa, gdzie ostrzelano pociąg pocysterski, idący do Brna.

## KATASTROFA POWODZI W MOLDAWI

BUKARZEST. PAT. — Z Moldawji donoszą o powodzi, która przybiera katastroficzne rozmiary. Szczególnie zagrożone jest miasto Vaslui, gdzie woda dokonała już wielkiego zniszczenia, pozabawiając tysiące ludności dachu nad głową. Komunikacja w wielu miejscowościach jest przerwana. Miasto jest zupełnie odcięte od świata.

SZTUKA KULINARNA A MEDYCINA. — CZOSNEK — ŹRÓDŁO ŻYCIA I ZDROWIA. — KURACJA NAFTALINOWA U LITERATÓW WILEŃSKICH

Czem i jak się ma człowiek odżywiać, żeby zawsze być młodym, zdrowym i rzeźkim — kłóż to dokładnie po wie?... Zawsze panuje jakaś moda. Co przez naszych dziadków było uważane nie ma za truciznę, — przez nas jest traktowane, jako środek cudowny, a przez nasze dzieci będzie uznane za coś bez wartości. Zapanowała ostatnio moda na witaminę, — dziś już coraz powabniej zaczyna wyglądać pryzmak nad pryzmakami: czosnek!..

Kurjer Poranny (111) pisze: Czosnek jako przyprawa kulinarna, dodatek do potraw jest bardzo rozpowszechniony w południowej Europie, a u nas u ludności żydowskiej, dla której jest jednym z czynników przeciwdziałającym wymieraniu tej ludności w miastach.

Ślusznik: przyprawa popularna, a w obecnych czasach szczególnie aktualna, bo antyhytylerowska. Czosnek jednak jest doskonałym środkiem odżywczym i leczniczym.

Już w głębokiej starożytności czosnek był stosowany jako środek leczniczy i leczniczo-zapobiegawczy. W Egipcie obficie nim karmiono robotników przy budowie piramid dla zabezpieczenia ich od chorób zakaźnych. Leczył nim Hipokrates. Czosnek był bardzo lubianym środkiem leczniczym przez Hellenów i Rzymian.

W czasach późniejszych stosował go Paracelsus przy leczeniu dżumy. W starych zleśnikach polskich XVII wieku przypisywano czosnekowi bardzo obszerne działanie lecznicze. Przy pojawieniu się cholery azjatyckiej w Europie czosnek był stosowany jako środek leczniczy, a głównie jako zapobiegawczy.

Żywy i namiętny temperament południowych Francuzów i Gaskończyków powszechnemu jest przypisywany bardzo rozpowszechnionemu w tych okolicach spożywaniu czosnku w znacznych ilościach. To samo się odnosi i do Arabów północnej Afryki. Bardzo często spotykane na wschodzie wypadki długowieczności, przekraczającej czterysto lat, przypisują działaniu czosnku.

Cóż to za cudowna rzecz ten czosnek: że dla człowieka dżuma i cholera nie weźmie, temperament będzie miał ognisty, żyć zaś będzie ze sto lat!..

W ostatnich kilku latach medycyna nowoczesna zwróciła uwagę na lecznicze własności czosnku, który dotąd w wielu krajach i także u nas w Polsce był i jest bardzo rozpowszechnionym lekiem ludowym. Działanie czosnku przy różnych chorobach poddano dokładnym obserwacjom klinicznym w szpitalach, oraz zbadano analitycznie skład czosnku i oddziaływanie lecznicze poszczególnych jego składników. Głównym składnikiem leczniczo-czynnym jest olejek lotny czosnkowy, który zawiera około 15 proc. organicznie związanej siarki. Ogólnie w lecznictwie czosnek ma zastosowanie bardzo obszerne. Preparaty czosnku są specyficznym lekiem przeciwko grypie. Stosuje się czosnek z pozytkiem przy różnych cierpieniach przewodu pokarmowego, przy chorobach płuc, jak to przewlekłe zapalenie oskrzeli, gruźlica i t.p. Czosnek posiada także bardzo wybitne działanie antyseptyczne i czystujące, lecz najważniejsze w lecznictwie zastosowanie ma on przy leczeniu sklerozy. W ostatnim wypadku czosnek bardzo służy i stopniowo rozszerza naczyń krwionośnych, oraz znacznie obniża ciśnienie krwi. Dłuższe odpowiednio umiarkowane użycie preparatów czosnkowych może zupełnie usunąć sklerozę.

Panie i panowie!.. Zajadamy czosnek!.. Nie zwracamy uwagi na to, że taki sposób kuracji będzie zwalczany przez literatów wileńskich, którzy popierają... naftalinę!..

Na ostatniej „średzie“ poczęstowano gości ciastkami z naftaliną. Dlaczego z naftaliną? No bo to zdrowo, smacznie i oszczędnie. Ciastka, które nie zostały zjedzone przez niedźwiedzie smorgońskie na otwarciu „Smorgonji“, po przesypaniu naftaliną i przechowaniu w kuftrze w ciągu miesiąca, podano naszym wieszczom i ich drogim gościom!..

Niedźwiedzie smorgońskie!.. Do was mamy żal śmiertelny! Gdzież są wasze niedźwiedzie apetyty?..

Zlitujcie się!.. Zjadajcie wszystko, co wam dają, bo z jakiej racji ktoś ma pokutować za wasz brak apetytu?..

Lector

Białe zęby: Chlorodont

KOMPROMIS CZY KOMPROMITACJA OBRONY

W naturze adwokata leży szukanie łaski promiśno. Linia wytyczona przez obronę w procesie, choćby nawet efektywna i porównywalna, załamuje się już zazwyczaj w ostatniej niemal chwili przed zamknięciem postępowania dowodowego, dla uzyskania korzystniejszej sytuacji dla oskarżonego, dla wyeliminowania dodatkowych wyznań, dla przysięgłych, dla otwarcia drobniej choćby furtki do wyroku uwalniającego.

Przez cały czas procesu zakładała się Gorgonowa na wszystkie okoliczności, że jest niewinna. Dopomagał jej w tym obrońcy na sali sądowej i grono entuzjastów poza salą sądową. Gdy zapytano Gorgonową, a potem obronę, czy podejrzewa kogós z domowników wllili brzechowickiej o popełnienie zbrodni, Gorgonowa prosto odpowiedziała: „Nie“. Obrona dała odpowiedź wymijającą. Dziś, gdy zegar procesowy wskazywał 5 minut przed 12-tą, z przysłowiowej „ostrożności zawodowej“, która cechuje wszystkich adwokatów, postawiono nadspodziewanie sprawę na zupełnie nowym gruncie: Jeśli Gorgonowa popełniła zbrodnię, to uczyniła to w stanie zamroczenia epileptycznego.

To jedno słowo „jeśli“, wypowiedziane przez adw. Axera na dzisiejszej rozprawie, to dopuszczenie przez obronę samej myśli, że jednak Gorgonowa może być sprawczynią zbrodni — to największa sensacja dzisiejszej misepialna godzinie trwającej rozprawy. Entuzjastki Gorgonowej uważają ten kompromis adwokatów za kompromitację. Pani Elga Kem nie posiada się z oburzenia. W kuluarach grzmi i pionury ciska na obrońców, jak można było tak zepsuć cały efekt ostatnich dni, jak można się było tak załamać, jak można było zuchwiał się głębiokim przekonaniem, że Gorgonowa jest niewinna!

— Proszę pana, — tłumaczy mi w kuluarach jeden z obrońców — obrona nie mogła grać w banusze. Chodzi nie o zasadę, chodzi o wolność poniewieranej kobiecie, chodzi o to, by niezdecydowany sędzia przysięgły mógł zgodnie z sumieniem powieścić: Choćab zabiła, jednak jest niewinna, bo nie wiedziała, co czyni.

Przeważa jednak opinia, że dzisiejsze posunięcie obrony było taktycznie bardzo złe. Trybunał zaś, a przede wszystkim przewodniczący dr. Jendl, okazał tak wielkie maksimum wyrozumienia i lojalności, że natychmiast po wysunięciu tej rewelacyjnej koncepcji, ze strony obrońców, wstał stosowne pytanie ewentualne dla ławy przysięgłych, to pytanie, które może zdecydować o wyniku uwalniającej.

NIEPRAWDZIWA HISTORIA O ZŁAMANEJ RĄCZCE

Zreferujemy jednak przebieg niezwykle sensacyjnej rozprawy. — Po wejściu trybunału przewodniczący oznajmia: „W załatwieniu relacyj był w Warszawie, został przesłuchany Henryk Zarembo pod przysięgą i zeznał co następuje: „Stwierdzam kategorycznie, że nieprawdą jest, jakoby matka Romusi kiedykolwiek złamała jej rączkę. Wersja o złamaniu rączki powstała prawdopodobnie z tego powodu, że w roku 1930 we Lwowie, w moim mieszkaniu pani Gorgonowa, bawiąc się z Romusią, za silnie pociągnęła ją za rękę. Dziecko wówczas zaczęło płakać, że ją boli rączka. Wówczas natychmiast pani Gorgonowa udała się z Romusią do lekarza, który stwierdził brak jakiegokolwiek uszkodzenia, a po powrocie do domu dziecko nie skarżyło się więcej na ból ręki, a jak podała pani Gorgonowa, dziecko już w gabinecie lekarza na ból ręki nie skarżyło się.“

„Wobec tego oświadczenia świadka Henryka Zaremby, sąd warszawski postanowił nie poddawać Romusi oględzinom lekarskim sądowym, a przedewszystkiem przesłuchiwać promiennymi Roentgena.“

Przewodniczący mówi dalej: „Czy wobec tego panowie, a specjalnie obrona, domagają się jeszcze przesłuchania p. Kurczyńskiego?“

Adw. Eltinger: Nie. [Przewodniczący zapytuje strony, czy mają jeszcze jakieś wnioski dowodowe.

SENSACYJNE OŚWIADCZENIE OBRONY

Obronca Axer: Nie. W imieniu obrony mam zaszczyt złożyć następujące oświadczenie:

Obrona zajmuje i zastępuje od pierwszej chwili stanowisko i przekonanie, że oskarżona nie ma nic wspólnego z czynem jej zarzuconym. Ponieważ jednak obrona jest obowiązana do rozważenia wszystkich ewentualności, nasuwających się z sądowego przewodu i nie jest w tym względzie związana ani stanowiskiem oskarżonej, ani jej zgodą lub zezwoleniem, przeto stawia ona następujące stwierdzenie:

Białe zęby: Chlorodont

Zważywszy, że przewód sądowy nie ujawnił po stronie oskarżonej takich momentów, któreby mogły uchodzić u ludzi normalnych za dostateczną podbudkę do dokonania zabójstwa;

Ze mord został dokonany ze szczególną brutalnością, ma co wskazuje ilość i jakość zadanych uszkodzeń, że równocześnie wykonany został na części rodne denatki a także o cechach wybitnie sadystycznych;

że cała przeszłość oskarżonej, jej charakter i usposobienie nie dają żadnej podstawy do przypisywania oskarżonej zdolności do świadomego popełnienia takiego czynu;

zważywszy dalej, że podniesione wyżej momenty stawią wedle literatury fachowej, a w szczególności wedle zapamiętywań Oppenheima, Mehringa, Raekego i Dietricha, obiektywne

momenty zamroczenia epileptycznego, czemu nie sprzeciwia się opinia biegłego psychiatry, że wedle tej samej literatury dalszą obiektywną cechą takiego stanu jest oddanie przez odnośnie indywidualnie

niejednokrotnie w takim stanie dokonuje zabójstwa na osobie domownika, a w związku z tem czynu nieobyčajnego na tle seksualnym, — zważywszy dalej, że zamroczenie epileptyczne powoduje zupełną nieświadomość czynu, a sprawca, działający o takim zamroczeniu, nie wie nic, co zrobił i tego nie pamięta, co również stwierdzono zostało w literaturze i przez biegłego dr. Janikowskiego, — zważywszy że oskarżona stale i konsekwentnie wypiera się winy i utrzymuje, że z zarzuconym jej czynem nie ma nic wspólnego;

że jedynym sposobem badania prawdziwości w takich wypadkach są kryzysowe pytania, często pod względem czasu różne przeszukiwania, — że oskarżona poddana była badaniu przez policję, sędziego śledczego, na rozprawie pierwszej i obecnej i kilkanaście razy, a mimo to nigdy zeznań swoich nie zmieniła i żadnych sprzeczeń jej nie wytkazano; zważywszy wreszcie, że z oskarżonej gruczoł tarczycowy uległ powiększeniu, co jest motorycznym, najważniejszym objawem choroby Basedowa;

że choroba ta — co podkreśla literatura fachowa, a co potwierdził biegły dr. Janikowski — zdarza się w rodzinach, u których stwierdzono przypadki epilepsji;

król zamienił mu na dożywotnie więzienie. O

zbiecie schwyłano w Gandawie bandytę, nazwiskiem Osselare, którego zeznania stanowiły główny dowód winy Peelmana. Osselare przyznał się, do popełnienia swego czasu morderstwa. Peelman po 6-letnim więzieniu zom, został skazany na śmierć. Karę śmierci

Tragiczna pomyłka sądowa

GANDAWA PAT. — Wielkie poruszenie wywołała tragiczna pomyłka sądowa z przed 6 lat. W roku 1927 popełniono morderstwo, rałunkowo Posądzona padła na niejakiego Peelmana, który twierdził, że jest niewinny, lecz ponieważ poszła świadczyły przeciwko niemu, został skazany na śmierć. Karę śmierci

Lotnicy polscy w Sofji



W stolicy Bułgarii, Sofji, odbył się w ubiegłym tygodniu meeting lotniczy polsko-bułgarski przy udziale szeregu maszyn i pilotów polskich Na zdjęciu naszym widzimy scenę z lądowania samolotów polskich na lotnisku Bozuriszte pod Sofją. Stoją od strony prawej dyrektor departamentu lotnictwa cywilnego w Min. Komunikacji p. Filipowicz, dyrektor „P.L.L.

„Wobec tego oświadczenia świadka Henryka Zaremby, sąd warszawski postanowił nie poddawać Romusi oględzinom lekarskim sądowym, a przedewszystkiem przesłuchiwać promiennymi Roentgena.“

Przewodniczący mówi dalej: „Czy wobec tego panowie, a specjalnie obrona, domagają się jeszcze przesłuchania p. Kurczyńskiego?“

Adw. Eltinger: Nie. [Przewodniczący zapytuje strony, czy mają jeszcze jakieś wnioski dowodowe.

Przewodniczący zapytuje strony, czy mają jeszcze jakieś wnioski dowodowe.

Przewodniczący zapytuje strony, czy mają jeszcze jakieś wnioski dowodowe.

Przewodniczący zapytuje strony, czy mają jeszcze jakieś wnioski dowodowe.

Przewodniczący zapytuje strony, czy mają jeszcze jakieś wnioski dowodowe.

Przewodniczący zapytuje strony, czy mają jeszcze jakieś wnioski dowodowe.

Przewodniczący zapytuje strony, czy mają jeszcze jakieś wnioski dowodowe.

Przewodniczący zapytuje strony, czy mają jeszcze jakieś wnioski dowodowe.

Przewodniczący zapytuje strony, czy mają jeszcze jakieś wnioski dowodowe.

Przewodniczący zapytuje strony, czy mają jeszcze jakieś wnioski dowodowe.

Przewodniczący zapytuje strony, czy mają jeszcze jakieś wnioski dowodowe.

Przewodniczący zapytuje strony, czy mają jeszcze jakieś wnioski dowodowe.

Przewodniczący zapytuje strony, czy mają jeszcze jakieś wnioski dowodowe.

Przewodniczący zapytuje strony, czy mają jeszcze jakieś wnioski dowodowe.

Przewodniczący zapytuje strony, czy mają jeszcze jakieś wnioski dowodowe.

Przewodniczący zapytuje strony, czy mają jeszcze jakieś wnioski dowodowe.

Przewodniczący zapytuje strony, czy mają jeszcze jakieś wnioski dowodowe.

Przewodniczący zapytuje strony, czy mają jeszcze jakieś wnioski dowodowe.

Przewodniczący zapytuje strony, czy mają jeszcze jakieś wnioski dowodowe.

Przewodniczący zapytuje strony, czy mają jeszcze jakieś wnioski dowodowe.

Przewodniczący zapytuje strony, czy mają jeszcze jakieś wnioski dowodowe.

Przewodniczący zapytuje strony, czy mają jeszcze jakieś wnioski dowodowe.

Przewodniczący zapytuje strony, czy mają jeszcze jakieś wnioski dowodowe.

Przewodniczący zapytuje strony, czy mają jeszcze jakieś wnioski dowodowe.

Przewodniczący zapytuje strony, czy mają jeszcze jakieś wnioski dowodowe.

Przewodniczący zapytuje strony, czy mają jeszcze jakieś wnioski dowodowe.

Przewodniczący zapytuje strony, czy mają jeszcze jakieś wnioski dowodowe.

Przewodniczący zapytuje strony, czy mają jeszcze jakieś wnioski dowodowe.

Przewodniczący zapytuje strony, czy mają jeszcze jakieś wnioski dowodowe.

Przewodniczący zapytuje strony, czy mają jeszcze jakieś wnioski dowodowe.

Przewodniczący zapytuje strony, czy mają jeszcze jakieś wnioski dowodowe.

Przewodniczący zapytuje strony, czy mają jeszcze jakieś wnioski dowodowe.

Przewodniczący zapytuje strony, czy mają jeszcze jakieś wnioski dowodowe.

Przewodniczący zapytuje strony, czy mają jeszcze jakieś wnioski dowodowe.

Przewodniczący zapytuje strony, czy mają jeszcze jakieś wnioski dowodowe.

Przewodniczący zapytuje strony, czy mają jeszcze jakieś wnioski dowodowe.

Przewodniczący zapytuje strony, czy mają jeszcze jakieś wnioski dowodowe.

Przewodniczący zapytuje strony, czy mają jeszcze jakieś wnioski dowodowe.

Przewodniczący zapytuje strony, czy mają jeszcze jakieś wnioski dowodowe.

Przewodniczący zapytuje strony, czy mają jeszcze jakieś wnioski dowodowe.

Przewodniczący zapytuje strony, czy mają jeszcze jakieś wnioski dowodowe.

Przewodniczący zapytuje strony, czy mają jeszcze jakieś wnioski dowodowe.

Przewodniczący zapytuje strony, czy mają jeszcze jakieś wnioski dowodowe.

Przewodniczący zapytuje strony, czy mają jeszcze jakieś wnioski dowodowe.

Przewodniczący zapytuje strony, czy mają jeszcze jakieś wnioski dowodowe.

Przewodniczący zapytuje strony, czy mają jeszcze jakieś wnioski dowodowe.

Przewodniczący zapytuje strony, czy mają jeszcze jakieś wnioski dowodowe.

Przewodniczący zapytuje strony, czy mają jeszcze jakieś wnioski dowodowe.

Przewodniczący zapytuje strony, czy mają jeszcze jakieś wnioski dowodowe.

Przewodniczący zapytuje strony, czy mają jeszcze jakieś wnioski dowodowe.

Przewodniczący zapytuje strony, czy mają jeszcze jakieś wnioski dowodowe.

Przewodniczący zapytuje strony, czy mają jeszcze jakieś wnioski dowodowe.

Przewodniczący zapytuje strony, czy mają jeszcze jakieś wnioski dowodowe.

Przewodniczący zapytuje strony, czy mają jeszcze jakieś wnioski dowodowe.

Przewodniczący zapytuje strony, czy mają jeszcze jakieś wnioski dowodowe.

Przewodniczący zapytuje strony, czy mają jeszcze jakieś wnioski dowodowe.

Przewodniczący zapytuje strony, czy mają jeszcze jakieś wnioski dowodowe.

Przewodniczący zapytuje strony, czy mają jeszcze jakieś wnioski dowodowe.

Przewodniczący zapytuje strony, czy mają jeszcze jakieś wnioski dowodowe.

Przewodniczący zapytuje strony, czy mają jeszcze jakieś wnioski dowodowe.

Przewodniczący zapytuje strony, czy mają jeszcze jakieś wnioski dowodowe.

Przewodniczący zapytuje strony, czy mają jeszcze jakieś wnioski dowodowe.

Przewodniczący zapytuje strony, czy mają jeszcze jakieś wnioski dowodowe.

Przewodniczący zapytuje strony, czy mają jeszcze jakieś wnioski dowodowe.

Przewodniczący zapytuje strony, czy mają jeszcze jakieś wnioski dowodowe.

Przewodniczący zapytuje strony, czy mają jeszcze jakieś wnioski dowodowe.

Przewodniczący zapytuje strony, czy mają jeszcze jakieś wnioski dowodowe.

Przewodniczący zapytuje strony, czy mają jeszcze jakieś wnioski dowodowe.

Przewodniczący zapytuje strony, czy mają jeszcze jakieś wnioski dowodowe.

Przewodniczący zapytuje strony, czy mają jeszcze jakieś wnioski dowodowe.

Przewodniczący zapytuje strony, czy mają jeszcze jakieś wnioski dowodowe.

Przewodniczący zapytuje strony, czy mają jeszcze jakieś wnioski dowodowe.

Przewodniczący zapytuje strony, czy mają jeszcze jakieś wnioski dowodowe.

Przewodniczący zapytuje strony, czy mają jeszcze jakieś wnioski dowodowe.

Przewodniczący zapytuje strony, czy mają jeszcze jakieś wnioski dowodowe.

Przewodniczący zapytuje strony, czy mają jeszcze jakieś wnioski dowodowe.

Przewodniczący zapytuje strony, czy mają jeszcze jakieś wnioski dowodowe.

Przewodniczący zapytuje strony, czy mają jeszcze jakieś wnioski dowodowe.

Przewodniczący zapytuje strony, czy mają jeszcze jakieś wnioski dowodowe.

Przewodniczący zapytuje strony, czy mają jeszcze jakieś wnioski dowodowe.

Przewodniczący zapytuje strony, czy mają jeszcze jakieś wnioski dowodowe.

Przewodniczący zapytuje strony, czy mają jeszcze jakieś wnioski dowodowe.

Przewodniczący zapytuje strony, czy mają jeszcze jakieś wnioski dowodowe.

Przewodniczący zapytuje strony, czy mają jeszcze jakieś wnioski dowodowe.

Przewodniczący zapytuje strony, czy mają jeszcze jakieś wnioski dowodowe.

Przewodniczący zapytuje strony, czy mają jeszcze jakieś wnioski dowodowe.

Przewodniczący zapytuje strony, czy mają jeszcze jakieś wnioski dowodowe.

Przewodniczący zapytuje strony, czy mają jeszcze jakieś wnioski dowodowe.

Przewodniczący zapytuje strony, czy mają jeszcze jakieś wnioski dowodowe.

Przewodniczący zapytuje strony, czy mają jeszcze jakieś wnioski dowodowe.

Przewodniczący zapytuje strony, czy mają jeszcze jakieś wnioski dowodowe.

Przewodniczący zapytuje strony, czy mają jeszcze jakieś wnioski dowodowe.

Przewodniczący zapytuje strony, czy mają jeszcze jakieś wnioski dowodowe.

Przewodniczący zapytuje strony, czy mają jeszcze jakieś wnioski dowodowe.

Przewodniczący zapytuje strony, czy mają jeszcze jakieś wnioski dowodowe.

Przewodniczący zapytuje strony, czy mają jeszcze jakieś wnioski dowodowe.

Przewodniczący zapytuje strony, czy mają jeszcze jakieś wnioski dowodowe.

Przewodniczący zapytuje strony, czy mają jeszcze jakieś wnioski dowodowe.

Przewodniczący zapytuje strony, czy mają jeszcze jakieś wnioski dowodowe.

Przewodniczący zapytuje strony, czy mają jeszcze jakieś wnioski dowodowe.

Przewodniczący zapytuje strony, czy mają jeszcze jakieś wnioski dowodowe.

Przewodniczący zapytuje strony, czy mają jeszcze jakieś wnioski dowodowe.

Przewodniczący zapytuje strony, czy mają jeszcze jakieś wnioski dowodowe.

Przewodniczący zapytuje strony, czy mają jeszcze jakieś wnioski dowodowe.

Przewodniczący zapytuje strony, czy mają jeszcze jakieś wnioski dowodowe.

Przewodniczący zapytuje strony, czy mają jeszcze jakieś wnioski dowodowe.

Przewodniczący zapytuje strony, czy mają jeszcze jakieś wnioski dowodowe.

Przewodniczący zapytuje strony, czy mają jeszcze jakieś wnioski dowodowe.

Przewodniczący zapytuje strony, czy mają jeszcze jakieś wnioski dowodowe.

Przewodniczący zapytuje strony, czy mają jeszcze jakieś wnioski dowodowe.

Przewodniczący zapytuje strony, czy mają jeszcze jakieś wnioski dowodowe.

Przewodniczący zapytuje strony, czy mają jeszcze jakieś wnioski dowodowe.

Przewodniczący zapytuje strony, czy mają jeszcze jakieś wnioski dowodowe.

Przewodniczący zapytuje strony, czy mają jeszcze jakieś wnioski dowodowe.

Przewodniczący zapytuje strony, czy mają jeszcze jakieś wnioski dowodowe.

Przewodniczący zapytuje strony, czy mają jeszcze jakieś wnioski dowodowe.

Przewodniczący zapytuje strony, czy mają jeszcze jakieś wnioski dowodowe.

Przewodniczący zapytuje strony, czy mają jeszcze jakieś wnioski dowodowe.

Przewodniczący zapytuje strony, czy mają jeszcze jakieś wnioski dowodowe.

Przewodniczący zapytuje strony, czy mają jeszcze jakieś wnioski dowodowe.

Przewodniczący zapytuje strony, czy mają jeszcze jakieś wnioski dowodowe.

Przewodniczący zapytuje strony, czy mają jeszcze jakieś wnioski dowodowe.

Przewodniczący zapytuje strony, czy mają jeszcze jakieś wnioski dowodowe.

Przewodniczący zapytuje strony, czy mają jeszcze jakieś wnioski dowodowe.

Przewodniczący zapytuje strony, czy mają jeszcze jakieś wnioski dowodowe.

Przewodniczący zapytuje strony, czy mają jeszcze jakieś wnioski dowodowe.

Przewodniczący zapytuje strony, czy mają jeszcze jakieś wnioski dowodowe.

Przewodniczący zapytuje strony, czy mają jeszcze jakieś wnioski dowodowe.

Przewodniczący zapytuje strony, czy mają jeszcze jakieś wnioski dowodowe.

Przewodniczący zapy

# HANKA ORDONÓWNA zrobiła się mocniejszą

Miała się wrażenie wczoraj, że w twórczości Hanka Ordonówny zachodzi ewolucja. Wszystko płynie w kierunku męskich tonów mocno dramatycznych. Nie oznacza to, aby liryczna się rozwinęła. Jest ta liryczna, jak dzwonek, który kołysze się nad wszystkim melodyjnie, chcąc zatrzymać to co się rozrasta dołem mocno tragicznie.

Artystka odnalazła swój głos. Na te malej sceny konserwatorium muzycznego i dalszej, po brzegi wypełnionej sali, miały miejsce produkcje, animacje duszy. Był głos zadziwiająco głęboki, zarazem spyciący, skoro trzeba bogactwa z serca, które nie chce milczeć, a wciąż głosi swoje.

W kilku słowach jakżeż trudno mówić o twórczości, która sycić może oko i ucho? Każda kompozycja jest radośnie ujęta w zwarty rytm. Znać rękę, która ramię stawiała, aby życiem wszystko rozsądzała.

Ordonówna rodzi piosenki, eksplozywnie. Nie są to żadne kalkulacje, kombinacje. Są kwiaty, które strzelają formami. Podobnie Ordonówna ze swej treści rodzi niespodzianie rozmaite formy, na chwilę rzędem niewiedząc, że są i wyjść na słońce.

Artystka wybiera wiersze, które są na jej drodze. To są wszystkie pasażerów, w których wypowiada się cała. Aliaż się tobi drogi, łącząc w jedno, co poeta napisał i przeżywa artystka. Ordonówna używa ciała nawet mającok rozwinęły. Moglibyśmy z tych wierszy, jak chiromanta z linii na rękę, opowiedzieć w jakiej aurze znajduje się w tej chwili artystka, to znaczy w życiu, jakie jej planety przewodzą, używając moc snom i afektom.

Nieźródne są ręce Ordonówny. Odryła te ręce w sobie i posługuje się nimi, jak by to był rekwiwit przedziwnie giętki, aż śpiewny, który może też strasznie tragicznie, kończyć kadencjami wszelkie inwencje.

Te ręce, zwłaszcza w żydowskich kompozycjach, są jak gołębie, które wzbijają się w powietrze i nagle mają drapieżność harpi. Podziwiać można, jak każda kompozycja otwiera Ordonówną ręką, jak każda zamyka. Reszta między początkiem i finale, ma też mowę rąk wyraźną. Byłoby nie do darowania niedostrzec tej wymowy z instynktu zrodzonej.

Nie z obliczan, nie z pocenia się i kombinowania jest rezultat, ale z żywiołowego narastania jak w przyrodzie, kiedy idzie wiosna.

Są ruchy całego ciała, tancerne, poprostu muzyczne akordy. Trudno przynajmniej określić inaczej ognia po kolei mającej w sobie muzyczność ujętą w suty. Tak, jest to są akordy. Kilka takich akordami wyrażone są śpiewa, kilkoma innymi odprężenia. Dołączają się głos kontrpunktowo i wszystko stanowi harmonijną całość nieoklepaną, nie na szablonie wzorowaną. Te tańce z hiszpańską, aby przykład ustalić, są aż elementarne, dlatego tak piękne. Ruchy gwałtowne idą crescendo i zwroty są, niemal odruchy. Gdyby ktoś chciał mógłby powiedzieć, że są to interpretacje Ordonówny, refleksy na skutek tego, że oglądała płyty z Balearów, czy Barcelony w Paryżu czy Berlinie. Dość, że jest muzycznością przedziwną i że ta muzyczność znajduje ujście po kolei komponując z ruchów, głosu, te niezrównane, miłe rzeczy całości, w których polyskuje słońce.

To co było kiedyś przed laty w Ordonównie miękkie, płochliwe nawet, teraz wzrosła. Specjalnie energię. Zjawili się głosy, modulacje niezwykłe. Wszystko przesunęło się w kierunku Szekspira. Różnorodność rzeczy zdumiewa. Obok marszu żałobnego Żwirki z ręką podniesioną w formie skrzydła, jest maj wiedeński, w którym się śpiewny Wiedeń, jak w zwierciadle przegląda. W Wiedniu Ordonówna takim majem triumfu może osiągnąć wprost niewiarogodny. Także była Warszawa zdumiewająco podana, jak tyło Polka może podać, mając w sobie czerwona, heroiczną krew narodu. Te miasta szkiecowane mają duszę. To jest jakaś geografia wysniona, i chciałoby się, aby artystka mając taką intuicję i taki artysty, naszkicowała nam po kolei Kraków, Wilno, Lwów z obcych Paryż, Londyn, Rzym. To jest niezrównany program, kondensacja rzeczy, których nikt na świecie chyba tak nieprzeprawa dzielić ślicznie jak to czyni Ordonówna, mając maestrę, inwencję i to ważne, najważniejsze: duszę. Taki Wiedeń, taka Warszawa, czy to, nie światy całe, mikrokosmos? Dość, że oklasków jest na wieczór wbród i że pod koniec, gdy występuje ta geografia, ręce uderzają o siebie, zbijają się w jeden huragan. Domy nuję u naszej artystki fenomenalna treść, która znajduje niewiarogodne wprost pla styczne chwytty, aby rzeczy nienazwane, in ponderabilia, formować. Pokazuje się, że artystyczne finieje stają się jasne nawet dla mas. One to masy, czują tę psychologię niezwykłą, zdawało się nieuchwytną, lepiej nawet czasami od tej psychologię cząstkowej, jakiej postaci, która nie może konkurować ze zbiorowymi, z kłębieniem się interesów, światopoglądów. Ordonówna szuka w swojej sztuce wciąż za tą syntezą i wystarczy pierwsza już odrzuca kompozycja „Heca, dryca”, aby zobaczyć Nowy York, aut, ludzi, głosy, puls wprost miasta. Tak jest, gwizdzą synery, jest ścisła, a równocześnie serce bije, jak obecne, pochyla się nawet nad kimś przejechanym. Za miastami przyjdą jakieś całe kraje i Ordonówna rozszerzając swój zasięg, idzie w siłę z konieczności, staje się mocniejszą. W sylwetkach kobiecych zaczyna

# KRONIKA Wileńska

PIĄTEK  
Dzień 28  
Pawła od K.  
Jatro  
Roberta

Wschód słońca g. 3,59  
Zachód słońca g. 6,35

## KOMUNIKAT STACJI METEOROLOGICZNEJ U.S.B. W WILNIE

Z DNIA 27 KWIEŃNIA  
Ciśnienie średnie: 766.  
Temperatura średnia: +8.  
Temperatura najwyższa: +10.  
Temperatura najniższa: -1.  
Opad: —  
Wiatr: północno-wschodni.  
Tendencja: lekki spadek.  
Uwagi: rano pogodnie potem pochmurno.

## PROGNOZA POGODY P.I.M.-R na dzień dzisiejszy:

Słabopłynny wzrost zachmurzenia, miejscami deszcze. Temperatura bez większych zmian. Słabe wiatry wschodnie i północno-wschodnie.

## KOSCIELNA

— HOJNA OFIARA NA RZECZ KOMITETU RATOWANIA BAZYLKI DOKREKTAJĄcej Kaszy Oszczędności — Oddział w Wilnie, złożyła ofiarę na rzecz Komitetu Ratowania Bazyliki Wileńskiej w kwotę 300 zł. Za tak hojną ofiarę Komitet składa Sz. Dyrekcji serdeczne i gorące podziękowanie.

## URZĘDOWA

— PASZPORTY ZAGRANICZNE. — Władze wojewódzkie otrzymały okólnik w sprawie wydawania paszportów zagranicznych. Udzielanie bezpłatnych paszportów zostało zupełnie wstrzymane. Liczbę paszportów normalnych należy ograniczyć do minimum i udzielać je wyłącznie od nieodzownej potrzeby wyjazdu z kraju.  
Paszporty ulgowe uzależnione są od istotnej potrzeby wyjazdu.  
Ograniczenie wyjazdów zagranicę podlegających jest względami natury gospodarczej. Chodził mianowicie o wstrzymanie wywozu walut z kraju.

## MEJSKA

— PRZENIESIENIE RYNKU RYBNEGO. Onegdaj rynek rybny z ul. Jeziornej na Zamczysku został przeniesiony na ul. Ponarską, do lokalu b. stacji kontroli mięsa.

## KONTROLA WYTWORNI ŁODÓW

Z uwagi na sezon, miejskie władze sanitarne przystąpiły do lustracji zakładów, gdzie wyrabiane są napoje chłodzące i lody.

## SKARBOWA

— TERMIN ODWOLAWCZY. Do 15 maja należy składać odwołania na nadstawiane wymiary podatku obrotowego z roku 1932.

## POCZTOWA

— DOPLATY DO RADJA. Władze pocztowe wyjaśniają, że 30-groszowe dopłaty do radja pobierane na rzecz bezrobocia będą nadal utrzymywane i zasila fundusz pracy.

## WYRÓŻNIENIE TELEFONISTKI

Ostatni Dziennik Zarządzeń Dyr. Poczty i Telgr. przynosi podziękowanie przez Zuchowicza telefonistkom pp.: Karolinie Babiczównie i Irenie Liczbińskiej z urzędu P. T. Wilno 1 oraz król. agencji Wilno 3 p. Gryciukowi, za godne wyróżnienia, sumienne i taktowne pełnienie swych obowiązków, co zmalało wyraz w liściach, wysto-

# Na dwa dni przed uroczystościami ku czci Królowej Jadwigi

Prace przygotowawcze do uroczystości ku czci Królowej Jadwigi, które się odbędą w naszym mieście w niedzielę dnia 30 kwietnia br., dobiegają końca. Pozostała tylko do wykonania część dekoracyjna, nad którą czuwa Działek Wydziału Sztuk Pięknych p. prof. Ludomir Słodziński. Zaproszenia i bilety w ograniczonej ilości zostały już rozesłane.

Wobec niezwykłej liczby zapotrzebowania na bilety, Komitet Organizacyjny miał bardzo trudne zadanie. Bardzo wiele poszczególnych osób nie mogło otrzymać biletów. W związku z tem Komitet zapomniał prasy zwraca się z prośbą o ewentualny zwrot biletów dzisiaj do godziny 15, na wypadek, gdyby ktośkolwiek nie mógł z jakichkolwiek względów wziąć udziału w aka lemmi, pod adresem Archidiecezjalnego Instytutu Akcji Katolickiej w Wilnie, ul. Metropolitalna 1.

Przy tej okazji zaznaczamy, że dzięki bardzo przychylnemu stanowisku Rady Polskiego, całość uroczystości będzie transmitowana na teren całej Polski i dlatego wszyscy mogą brać udział w uroczystościach ku czci Królowej Jadwigi.

## SKOJNA

— WIZYTACJA SZKÓŁ. Kurator O. S. p. Szlagowski wraz z nac. Gluchowskim i wizytatorem Szymonowskim, przystąpił do lustracji szkół średnich na terenie miasta.

## SPOŁECZNA

— Komitet Pań Zbiórki Daru Narodowego Polskiej Macierzy zorganizowany został we środę dnia 26 bm. Najważniejsze obywatelki m. Wilna weszły do Komitetu na cele tego stanęła jako przewodnicząca pani Wanda Jaszczoltowa, wojewodzina wileńska.

## AKADEMICKA

— Akademickie Kolo Muzyczne. Podaje się do wiadomości członków, że z dniem 30 b.m. w niedzielę rozpoczyna się próby orkiestry p. przerwie ferij świętecznych w lokalu Ogólna Akad. (ul. Wielka 24). Sekcja mandolinistów — godz. 9,30, sekcja smyczkowa — godz. 12. Prosimy członków o punktualność.

## ZYDOWSKA

— CO BĘDZIE Z BUDŻETEM GMINY ZYDOWSKIEJ. Kierownictwo Gminy jak dotychczas, nie przedłożyło władzom administracyjnym preliminarza budżetowego na rok bieżący.

W związku z tem zachodziła potrzeba wyznaczenia specjalnych urzędników, którzyby sami opracowali budżet tej instytucji.

Na skutek jednak prośby gminy, o tymczasem ona tygodniowo, ostateczny termin na wykonanie tych prac i przedłożenie preliminarza do rozpatrzenia odnośnym czynnikiem nadzorczym.

## ZEBRANIA I ODCZYTY

— Z Wydziału Towarzystwa Przyjaciół Nauk. W sobotę 29 b.m. o godz. 7 wiecz. w lokalu Działekatu Szuki (Uniwersytecka 3) odbędzie się posiedzenie naukowe z referatem dr. S. Cwynińskiego p.t. Kleopatra Norwida jako dram. monodramu. Wstęp dla członków i gości.

— Unja Związków Zawodowych Pracowników Umysłowych. — W dniu dzisiejszym — 28 bm. — odbędzie się walne zgromadzenie wileńskiej rady okręgowej z następującym porządkiem dziennym: 1) zagajenie zebrania i wybór prezydium, 2) odczytanie protokołu z poprzedniego walnego zgromadzenia, 3) sprawozdanie prezydium Rady i komisji rewizyjnej, 4) uchwalenie budżetu na rok 1933, 5) sprawa zmiany par. 7 i par. 17 regulaminu Rady, 6) wolne wnioski.

Zebranie rozpocznie się o godz. 18 w pierwszym terminie, ewentualnie o godz. 18 min. 30 w drugim terminie w lokalu Rady przy ul. Mickiewicza 11 (Klub Myśliwski).

— Klub Włóczęgów. W piątek dnia 28 b.m. w lokalu przy ul. Przejazd 12, odbędzie się 120te zebranie Klubu Włóczęgów. Początek o godz. 19 m. 30. Na porządku dziennym: 1) Regulamin Klubu, 2) przyjmowanie nowych członków, 3) sprawy, związane z 8 numerem Włóczęgi, 4) plan numeru specjalnego „Włóczęgi” 5) wolne wnioski. Wstęp tylko dla członków.

— BACZNOŚĆ PODOFICEROWIE REZERWY! W dniu 30 kwietnia br. odbędzie się Nadzwyczajne Walne Zebranie w lokalu związku przy ul. Uniwersyteckiej 1 m. 1a, o godz. 16-tej w 1-szym terminie, a w razie braku quorum o godz. 17-tej w 2-gim terminie bez względu na ilość obecnych członków, z następującym porządkiem dziennym:

1) Zagajenie i wybór przewodniczącego zebrania, 2) sprawozdanie z życia organizacji, 3) wybór delegatów na ogólnopolski zjazd Podoficerów Rezerwy we Lwowie, 4) wolne wnioski.

## RÓŻNE

— Z Towarzystwa Przyjaciół Nauk w Wilnie. — Wyrazy współczucia i żalu z powodu zgonu nieodżałowanego prezesa T-wa s. p. Alfonsa Parczewskiego na ręce zarządu TPN nadesłanych przez abonentów do prezesa Dyrekcji Poczty i Telegrafów.

Niezależnie od podziękowań panna Babiczówna i Liczbińska otrzymały, jak głosi Dziennik Zarządzeń, po 70 zł. zaś p. Gryciuk 60 zł. remuneraacji.

— WIZYTACJA SZKÓŁ. Kurator O. S. p. Szlagowski wraz z nac. Gluchowskim i wizytatorem Szymonowskim, przystąpił do lustracji szkół średnich na terenie miasta.

— Akademickie Kolo Muzyczne. Podaje się do wiadomości członków, że z dniem 30 b.m. w niedzielę rozpoczyna się próby orkiestry p. przerwie ferij świętecznych w lokalu Ogólna Akad. (ul. Wielka 24). Sekcja mandolinistów — godz. 9,30, sekcja smyczkowa — godz. 12. Prosimy członków o punktualność.

— Z Wydziału Towarzystwa Przyjaciół Nauk. W sobotę 29 b.m. o godz. 7 wiecz. w lokalu Działekatu Szuki (Uniwersytecka 3) odbędzie się posiedzenie naukowe z referatem dr. S. Cwynińskiego p.t. Kleopatra Norwida jako dram. monodramu. Wstęp dla członków i gości.

— Unja Związków Zawodowych Pracowników Umysłowych. — W dniu dzisiejszym — 28 bm. — odbędzie się walne zgromadzenie wileńskiej rady okręgowej z następującym porządkiem dziennym: 1) zagajenie zebrania i wybór prezydium, 2) odczytanie protokołu z poprzedniego walnego zgromadzenia, 3) sprawozdanie prezydium Rady i komisji rewizyjnej, 4) uchwalenie budżetu na rok 1933, 5) sprawa zmiany par. 7 i par. 17 regulaminu Rady, 6) wolne wnioski.

Zebranie rozpocznie się o godz. 18 w pierwszym terminie, ewentualnie o godz. 18 min. 30 w drugim terminie w lokalu Rady przy ul. Mickiewicza 11 (Klub Myśliwski).

# Na dwa dni przed uroczystościami ku czci Królowej Jadwigi

Prace przygotowawcze do uroczystości ku czci Królowej Jadwigi, które się odbędą w naszym mieście w niedzielę dnia 30 kwietnia br., dobiegają końca. Pozostała tylko do wykonania część dekoracyjna, nad którą czuwa Działek Wydziału Sztuk Pięknych p. prof. Ludomir Słodziński. Zaproszenia i bilety w ograniczonej ilości zostały już rozesłane.

Wobec niezwykłej liczby zapotrzebowania na bilety, Komitet Organizacyjny miał bardzo trudne zadanie. Bardzo wiele poszczególnych osób nie mogło otrzymać biletów. W związku z tem Komitet zapomniał prasy zwraca się z prośbą o ewentualny zwrot biletów dzisiaj do godziny 15, na wypadek, gdyby ktośkolwiek nie mógł z jakichkolwiek względów wziąć udziału w aka lemmi, pod adresem Archidiecezjalnego Instytutu Akcji Katolickiej w Wilnie, ul. Metropolitalna 1.

Przy tej okazji zaznaczamy, że dzięki bardzo przychylnemu stanowisku Rady Polskiego, całość uroczystości będzie transmitowana na teren całej Polski i dlatego wszyscy mogą brać udział w uroczystościach ku czci Królowej Jadwigi.

## SKOJNA

— WIZYTACJA SZKÓŁ. Kurator O. S. p. Szlagowski wraz z nac. Gluchowskim i wizytatorem Szymonowskim, przystąpił do lustracji szkół średnich na terenie miasta.

## SPOŁECZNA

— Komitet Pań Zbiórki Daru Narodowego Polskiej Macierzy zorganizowany został we środę dnia 26 bm. Najważniejsze obywatelki m. Wilna weszły do Komitetu na cele tego stanęła jako przewodnicząca pani Wanda Jaszczoltowa, wojewodzina wileńska.

## AKADEMICKA

— Akademickie Kolo Muzyczne. Podaje się do wiadomości członków, że z dniem 30 b.m. w niedzielę rozpoczyna się próby orkiestry p. przerwie ferij świętecznych w lokalu Ogólna Akad. (ul. Wielka 24). Sekcja mandolinistów — godz. 9,30, sekcja smyczkowa — godz. 12. Prosimy członków o punktualność.

## ZYDOWSKA

— CO BĘDZIE Z BUDŻETEM GMINY ZYDOWSKIEJ. Kierownictwo Gminy jak dotychczas, nie przedłożyło władzom administracyjnym preliminarza budżetowego na rok bieżący.

W związku z tem zachodziła potrzeba wyznaczenia specjalnych urzędników, którzyby sami opracowali budżet tej instytucji.

Na skutek jednak prośby gminy, o tymczasem ona tygodniowo, ostateczny termin na wykonanie tych prac i przedłożenie preliminarza do rozpatrzenia odnośnym czynnikiem nadzorczym.

## ZEBRANIA I ODCZYTY

— Z Wydziału Towarzystwa Przyjaciół Nauk. W sobotę 29 b.m. o godz. 7 wiecz. w lokalu Działekatu Szuki (Uniwersytecka 3) odbędzie się posiedzenie naukowe z referatem dr. S. Cwynińskiego p.t. Kleopatra Norwida jako dram. monodramu. Wstęp dla członków i gości.

— Unja Związków Zawodowych Pracowników Umysłowych. — W dniu dzisiejszym — 28 bm. — odbędzie się walne zgromadzenie wileńskiej rady okręgowej z następującym porządkiem dziennym: 1) zagajenie zebrania i wybór prezydium, 2) odczytanie protokołu z poprzedniego walnego zgromadzenia, 3) sprawozdanie prezydium Rady i komisji rewizyjnej, 4) uchwalenie budżetu na rok 1933, 5) sprawa zmiany par. 7 i par. 17 regulaminu Rady, 6) wolne wnioski.

Zebranie rozpocznie się o godz. 18 w pierwszym terminie, ewentualnie o godz. 18 min. 30 w drugim terminie w lokalu Rady przy ul. Mickiewicza 11 (Klub Myśliwski).

— Klub Włóczęgów. W piątek dnia 28 b.m. w lokalu przy ul. Przejazd 12, odbędzie się 120te zebranie Klubu Włóczęgów. Początek o godz. 19 m. 30. Na porządku dziennym: 1) Regulamin Klubu, 2) przyjmowanie nowych członków, 3) sprawy, związane z 8 numerem Włóczęgi, 4) plan numeru specjalnego „Włóczęgi” 5) wolne wnioski. Wstęp tylko dla członków.

— BACZNOŚĆ PODOFICEROWIE REZERWY! W dniu 30 kwietnia br. odbędzie się Nadzwyczajne Walne Zebranie w lokalu związku przy ul. Uniwersyteckiej 1 m. 1a, o godz. 16-tej w 1-szym terminie, a w razie braku quorum o godz. 17-tej w 2-gim terminie bez względu na ilość obecnych członków, z następującym porządkiem dziennym:

1) Zagajenie i wybór przewodniczącego zebrania, 2) sprawozdanie z życia organizacji, 3) wybór delegatów na ogólnopolski zjazd Podoficerów Rezerwy we Lwowie, 4) wolne wnioski.

— Z Towarzystwa Przyjaciół Nauk w Wilnie. — Wyrazy współczucia i żalu z powodu zgonu nieodżałowanego prezesa T-wa s. p. Alfonsa Parczewskiego na ręce zarządu TPN nadesłanych przez abonentów do prezesa Dyrekcji Poczty i Telegrafów.

Niezależnie od podziękowań panna Babiczówna i Liczbińska otrzymały, jak głosi Dziennik Zarządzeń, po 70 zł. zaś p. Gryciuk 60 zł. remuneraacji.

— WIZYTACJA SZKÓŁ. Kurator O. S. p. Szlagowski wraz z nac. Gluchowskim i wizytatorem Szymonowskim, przystąpił do lustracji szkół średnich na terenie miasta.

— Akademickie Kolo Muzyczne. Podaje się do wiadomości członków, że z dniem 30 b.m. w niedzielę rozpoczyna się próby orkiestry p. przerwie ferij świętecznych w lokalu Ogólna Akad. (ul. Wielka 24). Sekcja mandolinistów — godz. 9,30, sekcja smyczkowa — godz. 12. Prosimy członków o punktualność.

— Z Wydziału Towarzystwa Przyjaciół Nauk. W sobotę 29 b.m. o godz. 7 wiecz. w lokalu Działekatu Szuki (Uniwersytecka 3) odbędzie się posiedzenie naukowe z referatem dr. S. Cwynińskiego p.t. Kleopatra Norwida jako dram. monodramu. Wstęp dla członków i gości.

— Unja Związków Zawodowych Pracowników Umysłowych. — W dniu dzisiejszym — 28 bm. — odbędzie się walne zgromadzenie wileńskiej rady okręgowej z następującym porządkiem dziennym: 1) zagajenie zebrania i wybór prezydium, 2) odczytanie protokołu z poprzedniego walnego zgromadzenia, 3) sprawozdanie prezydium Rady i komisji rewizyjnej, 4) uchwalenie budżetu na rok 1933, 5) sprawa zmiany par. 7 i par. 17 regulaminu Rady, 6) wolne wnioski.

Zebranie rozpocznie się o godz. 18 w pierwszym terminie, ewentualnie o godz. 18 min. 30 w drugim terminie w lokalu Rady przy ul. Mickiewicza 11 (Klub Myśliwski).

# Święto lasu

W dniu 29 kwietnia 1933 r. na terenie całej Rzeczypospolitej będzie obchodzone „Święto Lasu”.

Protokolatami nad „Świętem Lasu” ma Wileńszczyźnie przyjął pp.: wojewoda wileński Władysław Jaszczolt, kurator Okręgu Szkolnego w Wilnie Kazimierz Szlagowski i dyrektor Lasów Państwowych w Wilnie Edward Szmolich.

## ROZKAZ

W myśl uchwały walnego zgromadzenia Koła, poczynając od r. b. corocznie w miesiącu kwietniu w dniu Zjazdu Delegatów Kół Okręgu Wileńskiego ZOR, będzie uroczystość obchodzone „Święto Oficera Rezerwy”. W roku bież. święto to przypada na dzień 29 i 30 kwietnia i połączone jest z VIII Zjazdem Delegatów Kół Okręgu Wileńskiego ZOR.

W związku z „Świętem Oficera Rezerwy” zarząd koła niniejszym rozkazuje wszystkim członkom stawić się: 1) w dniu 29 kwietnia o godz. 19-tej w kasynie Garnizonowej na otwarcie zjazdu, 2) dnia 30 kwietnia o godz. 9-tej rano na podwórzu Federacji PZO, przy ul. Żeligowskiego 4, gdzie odbędzie się zbiórka związku.

Rozkaz powyższy umieszczony w komunikacie Nr. 15 uzupełniam wzywaniem do nieobecnych w związku oficerów rezerwy, aby wzięli udział w „Święcie Oficera Rezerwy”. Koledy posiadające karty, dury powinni stawić się umundurowani. Sekretarz (—) M. Kondratowicz, por. rez. Prezes Wil. Koła ZOR. (—) Michał Obiczewski, kpt. p. r.

— Znaczną kradzież. — Do mieszkanki Frydy Prószańskiej, w domu przy ul. Zawalnej nr 57 — wdarł się w czasie nieobecności domowników dnia 26 bm. między godz. 10 m. 30 w południe złodziej, otworzył drzwi mieszkanicy wtrychnął lub odbrany kluczem. Skradziono futro damskie karakułowe, futro męskie na popielicach, drobny biżuterię, oraz bieliznę stołową. Poszkodowani obliczają straty na 3720 złotych. Policja wdrożyła dochodzenie celem wykrycia sprawców tej śmiałej kradzieży.

— Falszywe pieniądze. — Falszyna 5-złotowa moneta zakwestjonował 5-ty komisariat policji państw. Przymski aż do komisariatu Jan Budryk, (Słowiańska 20), a otrzymał on ją od Landu Agrusa (Ponarska 71). Wszczęto dochodzenie.

Falszyna moneta 2-złotowa złożyła w 1-ym komisariacie P. P. Józefa Pukiewiczówna. — Moneta te otrzymała ona od Abrama Romeroskiego (Szkłana 5). Moneta zakwestjonowano i wdrożono dochodzenie.

(Dokończenie kroniki wil. na str. 4-ej).

## WYPADKI I KRADZIEŻE

— Znaczną kradzież. — Do mieszkanki Frydy Prószańskiej, w domu przy ul. Zawalnej nr 57 — wdarł się w czasie nieobecności domowników dnia 26 bm. między godz. 10 m. 30 w południe złodziej, otworzył drzwi mieszkanicy wtrychnął lub odbrany kluczem. Skradziono futro damskie karakułowe, futro męskie na popielicach, drobny biżuterię, oraz bieliznę stołową. Poszkodowani obliczają straty na 3720 złotych. Policja wdrożyła dochodzenie celem wykrycia sprawców tej śmiałej kradzieży.

— Falszywe pieniądze. — Falszyna 5-złotowa moneta zakwestjonował 5-ty komisariat policji państw. Przymski aż do komisariatu Jan Budryk, (Słowiańska 20), a otrzymał on ją od Landu Agrusa (Ponarska 71). Wszczęto dochodzenie.

Falszyna moneta 2-złotowa złożyła w 1-ym komisariacie P. P. Józefa Pukiewiczówna. — Moneta te otrzymała ona od Abrama Romeroskiego (Szkłana 5). Moneta zakwestjonowano i wdrożono dochodzenie.

(Dokończenie kroniki wil. na str. 4-ej).

# Zbrodnia chłopska

## ODNALEZIENIE SZCZĄTKÓW JEDNEGO Z ŻOŁNIERZY, ZAMORDOWANEGO W ROKU 1920-ym.

WILNO. — W dniu 25 bm. na polach koło wsi Bojuczki gminy holszańskiej pow. oszmiańskiego odnaleziono wymyte przez wodę szczątki ludzkie. O odkryciu powiadomiono natychmiast policję, która po zabezpieczeniu szkieletu, wszczęła dochodzenie w celu stwierdzenia tożsamości szczątków.

**Sala Konserwatorium**  
ulica Końska 1.

W sobotę 29-go kwietnia punkt. o g. 8 w. nieodwołalnie

**POŻEGNALNY WYSTĘP HANKI ORDONÓWNY**

Najznakomitsza piosenka polska

W programie:  
Najpiękniejsze piosenki z własnego repertorium.

Bilety do nabycia w kasie Konserwatorium od 11—2 i 5—7.

draga głos już nie tylko buntu, ale wprost Medei. Podnosi się ten głos do szeptu tragicznego. Czy to wszystko nie znaczy, że dusza szuka zaklęć najwyższych, w czemś, co musi mieć siły skupione już wielu pokoleń? Bogactwo natury Ordonki wciąż nowe pędy ujawnia, na których złącza się niezrównane kwiaty. Pokazuje się, że w dzisiejszej epoce dusza może mieć głos, skoro idzie w parze z taką opulencją serca, jaka jest w Ordonce. Czerwona chusteczka krwi z jedwabiu na szyi zjawia się, gdy ręce trzepocą najbardziej tragicznie. Jakże to jest dobrze, że w tem całym bogactwie środków od wnętrza, suknie są na drugim planie, zostają na tym drugim. W tem są największe sekrety, aby wiedzieć, że niezrównane melodie nie mogą chodzić w pompie. Za miastami przyjdą jakieś całe kraje i Ordonówna rozszerzając swój zasięg, idzie w siłę z konieczności, staje się mocniejszą. W sylwetkach kobiecych zaczyna

— Znaczną kradzież. — Do mieszkanki Frydy Prószańskiej, w domu przy ul. Zawalnej nr 57 — wdarł się w czasie nieobecności domowników dnia 26 bm. między godz. 10 m. 30 w południe złodziej, otworzył drzwi mieszkanicy wtrychnął lub odbrany kluczem. Skradziono futro damskie karakułowe, futro męskie na popielicach, drobny biżuterię, oraz bieliznę stołową. Poszkodowani obliczają straty na 3720 złotych. Policja wdrożyła dochodzenie celem wykrycia sprawców tej śmiałej kradzieży.

— Falszywe pieniądze. — Falszyna

# Tragiczna śmierć psalmisty cerkiewnego

WILNO. — W dniu onegdajszym wyjechał na jezioro Czereskie psalmista cerkwi w Czeresiu pow. brzeskiego Bazyl Baszakow z folw. Janowo gminy morskowej. Po pew-

nym czasie znalazło niedaleko brzegu pustą łódź Baszakowa. Jak się okazało, Baszakow wypadł z łodzi utonął podczas ataku epileptycznego.

## WYPADKI I KRADZIEŻE

— Okradzona nauczycielka. — Złoty damski zegarek wartości 180 zł. skradziono z niezamkniętego mieszkania Marii Banelowej przy ul. Zarzeckiej 8.

— GROŻĄ ZABICIEM. — Niedawno odbył się proces o usiłowanie wykonania wyroku „din-tojry“ na osobie znanego w świecie przestępcy A. Milsztajna.

Oskarżeni, w tej liczbie znani policji J. Szufjan, i H. Szuster, zostali jednak uniewinnieni i przed paru tygodniami odzyskali wolność.

Tymczasem onegdaj do policji zgłosił się wspomniany Szuster, który zeznał, że Milsztajn wraz z bratem postanowili go zabić i zapowiedzieli, że przy lada

okazji zamysłu swoje wprowadzą w czyn.

Szuster prosi o roztoczenie nad Milsztajni nadzoru i pociągnięcia ich do odpowiedzialności.

— Podrutek. W klatce schodowej domu Nr. 3 przy ul. Poznańskiej znaleziono podrutka pici męskiej w wieku około 7 tygodni. Niemowlę umieszczono w Przytułku Dzieciątka Jezus.

— 11-LETNI ZŁODZIEJ. Policja zatrzymała 11-letniego J. L., który okazał się sprawcą onegdajszego kradzieży w halach miejskich. Jak notowali, w jednym ze straganów skradziono wówczas 120 złotych.

— OBLAWA. Podczas wczorajszej obław w mełnach złodziejskich, zatrzymano kilka osób z rzeczami, pochodzącymi z kradzieży.

# grodzieńska

— UJĘCIE SZAJKI ZŁODZIEJSKIEJ. W dniu 24 bm. ujęta została szajka złodziejska, która dokonała szeregu systematycznych kradzieży na terenie miasta. — Zatrzymanymi zostali: Warsicki Stanisław i Tadeusz, Damin Kazimierz, paserzy Korpiński Salomon, Buczański Jakób, Kapulski Szymon, oraz kochanka Warsickiego, Mozejko Eugenja. Wszystkich odstawiono do sądu grodzieńskiego, w celu zastosowania środka zapobiegawczego. Większość skradzionych rzeczy została odnaleziona i oddana właścicielom.

Ujęta szajka operowała 200 skradzionymi kłuczkami na szkole Szlamela Szlamy. Między innymi wymienieni dokonali kradzieży wynobów tytoniowych na sumę 400 zł. na szkole Szerszenia Włodzimierza

Dzwękowe Kino „APOLLO“ Dominikańska nr. 26.

Czeski przebieg filmowy z ANNY ONDRA i KAROL LAMACZ w filmie p. t.

## Raj podlotków

film całkowicie śpiewny grany i mówiony po czesku. Czarująca urocznica uwodzi swego profesora, reżysera, męża! Początek, seans, o g. 6, 8, i 10.15. Wstęp od 50 gr.

## Radio wileńskie

PIĄTEK. DNIA 28 KWIEŃNIA 1933 R.

11.40: Przegląd prasy, czas, komun. meteor 12.10: Muzyka z płyt. 13.20: Komun. meteor 14.40: Program dzienny, 15.45: Muzyka popularna (płyty) 15.15: Gielda roln. 15.25: Komunikat LOPP-u. 15.35: Pieśni (płyty). 16.00: „Mała skrzyneczka“ — listy dzieci omówi Ciocia Hala. 16.20: Odczyt dla maturalistów. 16.40: „Społeczeństwo wobec umysłowo chorych“ — odczyt. 17.00: Koncert 17.55: Program na sobotę. 18.00: „Badania biologiczne w Polsce“ — odczyt dla maturalistów. 18.20: Wiad. bieżące. 18.25: Chór murzynów (płyty). 18.40: Ze spraw litewskich. 18.55: Rozmait. 19.00: Codz. odc. pow. 19.10: Rozmait. 19.20: Przegląd prasy roln. kraj. i zagr. 19.30: „Na pełnym morzu“ — 19.45: Pras. dz. radj. 20.00: Pogad. muzyczna 20.15: Koncert symfoniczny. „Powieści rodowe“, d.c. koncertu. 22.40 Wiad. sport. 22.45: Dod. do pras. dz. radj., komun. meteor. 23.00: Muzyka taneczna.

**UDZIAŁY**  
Wytwórni Mechanicznej Pleczywa Pol. Sp-ki Plekarskiej sp. z o. o.  
SĄ DO NABYCIA po zł. 1000 za 1 ndz. w Banku Towarzystw Spółdzielczych, ul. Mickiewicza 29. — Biało sp-ki Sikaplerska 4 T. I. 19-11.

## Zarząd Wileńskiego Banku Ziemińskiego

podaje do wiadomości, że z powodów przewidzianych w par. 106 statutu Banku, Walne Zgromadzenie Akcjonariuszy Wileńskiego Banku Ziemińskiego, prawomocne bez względu na ilość przedstawionych na niem akcji, odbędzie się 13 maja r.b. o godzinie 6-jej po południu w lokalu Banku (Mickiewicza 8).

Akcje, albo zaświadczenia instytucji kredytowych o zdeponowanych akcjach z numeracją takowych, powinny być złożone w Banku przed dniem 6 maja r.b.

Depozytarjusze Wileńskiego Banku Ziemińskiego powinni przed dniem 6-go maja r.b. powiadomić Bank o zamierzonej uczestniczeniu w Zgromadzeniu.

### PORZĄDEK DZIENNY:

- Odczytanie sprawozdania za r. 1932.
- Referaty Zarządu i Komisji Rewizyjnej, oraz związane z nimi wnioski.
- Zatwierdzenie rachunku strat i zysków oraz przeznaczenie zysków za 1932 r.
- Zatwierdzenie sprawozdania za rok 1932 z bilansem i z przewidywanym zestawieniem przypuszczalnej wartości aktywów i pasywów z tereń poza granicami Polski.
- Preliminarz wydatków na rok 1933.
- Referat Szacunkowej Komisji.
- Wolne wnioski.
- Wybory.

**The — Najlepszy środek przeciw zatwardzeniu**  
**Chambard**  
Żądać orygim. Francuski.

Balkon 35 gr. na wszystkie seanse

**CHYŚ JUŻ BYŁ** w kinie **REWJA** Ostr. bramska 5 na znakomitym filmie polskim  
**POD TWOJĄ OBRONĘ** Jeszcze tylko do niedzieli 30 b m PO CENACH POPULARNYCH!

**KINO „PAN“ ogłasza KONKURS Z NAGRODAMI** za najtrafniejszą recenzję filmu „KAŻDEMU WOLNO KOCHAĆ“  
Wyznaczono następujące nagrody: 1-sza nagroda zł. 50. — 2 ga nagroda zł. 25. — 3 cia nagroda zł. 15. — oraz 10 nagród po zł. 5. — Regulamin konkursu do obejrzenia w poczekalni kina „Pan“

**Pan** **Każdemu wolno kochać**  
W rol. gł. **Dymsza, Maszyński, Ziemińska, Zielińska**  
Wielki sukces muzyczny najp. pol. komp. Katuszek-Karasiński Nad program: Wyjątkowo śliczny dodatek muzyczny i in. — Seanse: 4, 6, 8 i 10 0 — Ubiegajcie się o nasze nagrody konkursowe — Bilety honorowe nieważne.

**„CASINO“** **„Student żebrak“**  
Czarujący śpiew, wspaniała muzyka, efektowne tańce, bez troski humor. Niezwykły przepych i bogactwo wystawy. Nad program: Dodatki dźwiękowe. Początek o g. 4, 6, 8 i 10.15.

**VLASTA BURIANA**  
**WESOŁY KARAWANIARZ**  
Wkrótce ujrzymy znowu. w najnowszym jego filmie

**JEGO EKSCYLENCJA SUBJEKT**  
Polska komedia muzyczna, uznana za najlepszą w tym sezonie. Wkrótce w kinie „Helios“.

**„Helios“** **GRETA GARBO**  
Cale Wilno mówi o arcydziele sześciu najwybitniejszych gwiazd w roli Gładzińskiej w archiwum **„LUDZIE W HOTELU“**

**OBWIESZCZENIE**  
Komornik Sądu Grodzieńskiego w Wilnie 3-go rewiru, zamieszkały w Wilnie przy ul. M. Pohulanka 13/2 na zasadzie art. 1030 U. P. C. obwieszcza, iż w dniu 28-go kwietnia 1933 roku od godz. 10-tej rano w Wilnie, przy ul. Subocz Nr. 10 odbędzie się sprzedaż za licytacją publiczną w drugim terminie majątku ruchomego, należącego do Hirsza Ajzensztajta, składającego się z maszyn drukarskich oraz innych ruchomości, oszacowanych na sumę 652 zł. na zaspokojenie pretensji Kasy Chorych m. Wilna w sumie 805 zł. 75 gr. z procentami i kosztami.  
Komornik sądowy **W. Leśniewski.**

**POKÓJ** z wygodami do wynajęcia. Motylowski zaułek 4 — 6 m. 2. Ogł. dać od 2 do 5-jej.

**POSZUKUJĘ PRACY**  
POSZUKUJĘ posady rzadczą lub ekonom. Skromne wymagania. Posiadam ukończenie szkoły rolniczej, świadectwa i referencje poważnych ośb. Dobry hodowca pszczy, koni i trzody — obszerna znajomość w prowadzeniu gospodarstwa rolnego. Oferty do Administracji SŁOWA dla okaziciela kwitu nr 278.

**POWAŻNA** Intel. wdowa życzy pro wadzić dom u solidnego pana. Znam dobrze kulinarię. Oferty do adm. SŁOWA dla J. M.

**Letnisko** w majątku, 6 km. od Wilna, 1, 2 lub 3 pokoje, z kuchnią. Duża weranda. Obok rzeka i las sosnowy. Miejscowość autobusowa (co godzinie) lub koleją. Może być z całodziennym utrzymaniem. Oferty składać do Administracji „Słowa“, pod A. K.

**Letnisko** w majątku, 6 km. od Wilna, 1, 2 lub 3 pokoje, z kuchnią. Duża weranda. Obok rzeka i las sosnowy. Miejscowość autobusowa (co godzinie) lub koleją. Może być z całodziennym utrzymaniem. Oferty składać do Administracji „Słowa“, pod A. K.

**Letnisko** w majątku, 6 km. od Wilna, 1, 2 lub 3 pokoje, z kuchnią. Duża weranda. Obok rzeka i las sosnowy. Miejscowość autobusowa (co godzinie) lub koleją. Może być z całodziennym utrzymaniem. Oferty składać do Administracji „Słowa“, pod A. K.

**Letnisko** w majątku, 6 km. od Wilna, 1, 2 lub 3 pokoje, z kuchnią. Duża weranda. Obok rzeka i las sosnowy. Miejscowość autobusowa (co godzinie) lub koleją. Może być z całodziennym utrzymaniem. Oferty składać do Administracji „Słowa“, pod A. K.

**Letnisko** w majątku, 6 km. od Wilna, 1, 2 lub 3 pokoje, z kuchnią. Duża weranda. Obok rzeka i las sosnowy. Miejscowość autobusowa (co godzinie) lub koleją. Może być z całodziennym utrzymaniem. Oferty składać do Administracji „Słowa“, pod A. K.

**Letnisko** w majątku, 6 km. od Wilna, 1, 2 lub 3 pokoje, z kuchnią. Duża weranda. Obok rzeka i las sosnowy. Miejscowość autobusowa (co godzinie) lub koleją. Może być z całodziennym utrzymaniem. Oferty składać do Administracji „Słowa“, pod A. K.

**Letnisko** w majątku, 6 km. od Wilna, 1, 2 lub 3 pokoje, z kuchnią. Duża weranda. Obok rzeka i las sosnowy. Miejscowość autobusowa (co godzinie) lub koleją. Może być z całodziennym utrzymaniem. Oferty składać do Administracji „Słowa“, pod A. K.

**Letnisko** w majątku, 6 km. od Wilna, 1, 2 lub 3 pokoje, z kuchnią. Duża weranda. Obok rzeka i las sosnowy. Miejscowość autobusowa (co godzinie) lub koleją. Może być z całodziennym utrzymaniem. Oferty składać do Administracji „Słowa“, pod A. K.

**Letnisko** w majątku, 6 km. od Wilna, 1, 2 lub 3 pokoje, z kuchnią. Duża weranda. Obok rzeka i las sosnowy. Miejscowość autobusowa (co godzinie) lub koleją. Może być z całodziennym utrzymaniem. Oferty składać do Administracji „Słowa“, pod A. K.

**Letnisko** w majątku, 6 km. od Wilna, 1, 2 lub 3 pokoje, z kuchnią. Duża weranda. Obok rzeka i las sosnowy. Miejscowość autobusowa (co godzinie) lub koleją. Może być z całodziennym utrzymaniem. Oferty składać do Administracji „Słowa“, pod A. K.

# SPORT

## Drużynowy bieg o nagrodę puchar „Słowa“

Już tylko dziesięć dni dzieli nas od wielkiej dorocznej imprezy lekkoatletycznej, biegu drużynowego, a nagrodę przechodnią — puchar, utrudowany przez Redakcję „Słowa“. Impreza ta, zorganizowana w roku 1927, zdobyła sobie „wstępny bieg“ zarówno wileński świat sportowy, jak i szersze masy publiczności, zawsze tłumnie przybywającej na teren parków, tam właśnie, gdzie wytyczona została stała trasa biegu.



Zeszlorzoczny zwycięzca — drużyna Sokola. W środku prezes Wil. O.Z.L.A. ppk. dypl. Z. Wenda.

Bieg drużynowy o puchar „Słowa“ bijąc rekord liczby zgłoszeń i ogólnego zainteresowania, śmiało powiedzieć można, stanowi czołowy coroczny program lekkoatletyczny Wilna.

Mówimy o tem śmiało zdając sobie doświadczenie sprawę, że cel zamierzony: — jaknajszersza propaganda sportu tak pięknego, jak lekkoatletyka, została osiągnięta i zadanie spełnione.

Drużynowy bieg o puchar „Słowa“ był teńcem zawziętej walki konkurencyjnej pomiędzy klubami wileńskimi, które stać było na wystawienie sześciu dobrych biegaczy. W ciągu pierwszych czterech lat, puchar wędrował pomiędzy WKS Pogonia, a WKS 3 B Sap.

Ostatnie dwa lata zwyciężyły drużyny Sokola. Siódmego maja będziemy mieli emocje. Będziemy obserwować ostrą walkę. Ostrą tembardziej, że ewentualne zwycięstwo Sokola, jako trzecie z rzędu, oddawałoby mu puchar na własność i rozwiązywałoby imprezę. — Wiemy,

że kluby szycją się do tej rozgrywki już od kilku tygodni trenując zawzięcie. Jaki będzie ten wynik? Zobaczymy w pierwszą niedzielę maja.

Nadmienić należy, że w tym roku organizacja techniczna biegu powierzona została przez Wil. Okr. Zw. Lekkoatletyczny Klubowi Sportowemu 3 B Sap. co daje pewność, że przeprowadzona będzie doskonale.

Blizsze szczegóły dotyczące biegu podamy w najbliższym numerze.

## Wyścigi na Pośpieszce

Odbędą się w dniu 11, 15 i 18 czerwca

Na torze wyścigowym na Pośpieszce w dniach 11, 15 i 18 czerwca r.b. odbędzie się meeting wyścigowy. W roku bieżącym przeprowadzone zostaną wyłącznie biegi przeszkodowe dla p.p. dzentelmenów i oficerów. Trasa będzie uroz-

maiconą nowymi przeszkodami. Oczekujemy się zjadą większej ilości koni. Udział wezmą najlepsi jeźdźcy kawalerji. W tym czasie odbędą się konkursy hipiczne p.p. oficerów, pań i jeźdźców cywilnych. Nagrody pieniężne i honorowe.

## Od Administracji

Uprowadzamy naszych Sz. Sz. Prenumeratorów, że z dniem 1 maja r. b. wstrzymamy wysyłkę pisma wszystkim zalegającym do tego dnia w opłacie.

## WANDA N. DOBACZEWSKA.

## Zwycięstwo Józefa Żołądzia

Przejdźmy na weselszy temat. Pan Starosta, o ile uzna za stosowne, sam panu udzieli wszelkich informacji. Czy mnie stuch myli, czy naprawdę auto terkocze? No tak, właśnie zajeżdża. Panie Rotman, ile płacimy? Nie, daliśmy, panie komendant, nie pozwalam! A zresztą... jeśli pan chce koniecznie... Psia-kość! Niech pan spojrzy jakie oko sypie do nas piękna Taube! Co za szkoda, że nie mogę tu jeszcze trochę pozostać!

— Ale ja mogę, — bysnał Żołądź w uśmiechu wszystkimi białymi zębami. — Tedy wesolej zabawy... i baczność!

Restaurator skrzywił boleśnie lisią, pomarszczoną twarz. Znać było, że wie, co się święci i jest wobec swej córki zupełnie beznadziejny. Odwrócił się pod pozorem odstawienia butelki na półkę. Żołądź i Tauba uśmiechali się do siebie porozumiewawczym uśmiechem starych współników.

— Urwał mi się guzik od płaszczka, — powiedział Józef. — Czy panna Tauba nie mogłaby mi przyszyć?

Ruda Tauba przeciągnęła się zachęcająco.

— Nuuu... ale chiba że nie tutaj... — Jak panna Tauba uważa... — To ja poproszę do mojej stacji. U mnie tam nici jest.

Jojne Rotman odprawił ich spojrzeniem czarnem od nienawiści, ale nie ruszył się z miejsca, gdy tamci odeszli razem w głąb lokalu. Lolo Stągowski tak też siedział nieczuły, swoisch kombinacjach cały zatopiony.

Starosta podniósł się z krzesła, by przywitać Żołądzia. Robił to wobec każdego interesanta, który wchodził do jego gabinetu, ale Józef Żołądź, za każdym razem, brał uprzejmość starosty w swój wyłączny rachunek i prostował się w duchu z przyjemnym uczuciem własnego znaczenia. Zresztą starosta bardzo żywciliwie patrzył w przystojną, nieco upartą, twarz młodego komendanta. Z uśmie-

chem wskazał mu krzesło i odrazu, otwarcie, przystąpił do rzeczy.

— Mam duże zaufanie do pańskiego zmysłu orientacyjnego. Nie będziemy bawić się w „ślepa babkę“. Musi pan zapoznać się z sytuacją, bo pański człowiek jest w to zaangażowany.

— Korolonek nie jest moim człowiekiem. Nigdy nie był przyjęty do organizacji. Kręcił się tylko...

— Nie o nim mówię. Żołądź wpatrzył się chciwie w półprzymknięte powieki powiatowego dygnitarza.

— Czy zechce pan Starosta poinformować mnie?

— Pan ośobiście nie ma żadnych podejrzeń?

— Żadnych — indywidualnych. Ja, od pewnego czasu, niezbyt dowierzam całemu zahażańskiemu oddziałowi.

— Jaką rolę w oddziale zahażańskim gra Dymitr Pawłuk?

Żołądź przygryzł wargi tak mocno, aż ból wrócił mu zachwianą równowagę. Powiedział spokojnie:

— Dymitr Pawłuk był komendantem oddziału.

— Był? — Do tej chwili. Czy jest aresztowany?

wnioskować, że Dymitr Pawłuk, oraz brat jego, Iwan, przestawali dużo z Korolonek... I że Dymitr Pawłuk, jako komendant „Straży“, forswał kandydaturę Korolonek na członka oddziału, i to pomimo sprzeciwu niektórych innych strażaków.

— Mógł być wprowadzonym w błąd. — Nie przeczę. Otóż Korolonek zbiegł.

— Słyszałem.

— Są poszlaki, że bracia Pawłukowie dopomogli mu w tem. Oni sami pozostali na miejscu, i to przemawia na ich korzyść. Śledztwo wyjaśni. Zobaczymy.

— Żołądź brwi zmarszczył i wpatrzył się w okno, gdzie obudzona marcowym słońcem mucha prostowała zgniecione skrzydełka. Chwilę obserwował ją pilnie, jakby to była rzecz najciekawsza na świecie, śledził za nią, gdy próbowała tańczyć po szybie, brzęcząc głosem... Naprzyty się jej do syta, zdecydowanym półobrotym krzesła zwrócił się znowu do Starosty.

— Panie Starosta, ja wiem, że zaproponuję rzecz niepraktykowaną, może zbyt śmiałą, ale wierzę, że pan Starosta ma do mnie cokolwiek zaufania. Nie podejrzewałem Pawłuków... raczej innych.

Dymitra lubiełem i ufałem mu, przynajmniej, ale nie myślę go bronić. Proszę tylko o pozostawienie mi wolnej ręki w Zahażanach. Pojadę tam jutro.

Starosta zrobił mię trochę zaskoczona, ale milczał. Przeko Żołądź mówił da-

lej, wmiare mówienia rozpalając się coraz bardziej własnymi słowami.

— Ja sam przeprowadzę śledztwo w oddziale i, jakikolwiek dowody znajdę, przekażę je władzom. Niech mam możność wykluczenia winnych z szeregu organizacji, zanim zostaną aresztowani, jako bolszewicy. To konieczne ze względu na prestige „Straży“ w powiecie, na atmosferę wewnątrz oddziałów... I niech mam możność opowania, uratowania oddziału Zahażańskiego. Tam są dobre elementy, dzielne chłopaki. Byle zniechęcić zły wpływ i nie zgniebić ich niepotrzebnie...

— A jeśli się zgodzę?.. Jak pan tam pojedzie? Sam?

— No tak. Poprostu z inspekcją. Wezmę odnośnego rejonowego, Baranowskiego. Nie mogę przypuścić, że cały oddział jest podminywany. Za kilku — więcej... Naprzykład: Alojzy Rupejko...

Żołądź urwał i wpatrzył się pilnie w starostę. Starosta, głęboko zamysłony, kręcił w palcach papierosicę; nagle odłożył ją, spłótł ręce i podniósł głowę ruchem człowieka, co właśnie wybrał kierunek postępowania i jest z tego zadowolony.

Dobrze. Zatelefonuję do posterunku policji w Zahażanach, by do pana przyjazdu wstrzymali wszelkie kroki. Ufam, że pan swoich ludzi, jeśli są winni, pokrywać nie będzie. A teraz... ma pan co jeszcze do mnie?

D. C. N.